Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 14-GO SIERPNIA 1931 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 221

U podstaw polityki zagranicznej.

Rozmowa z wiceministrem spraw zagranicznych p. Józefem Beckiem.



P. JÓZEF BECK,
wiceminister spraw zagranicznych.

Gdynia, 11 sierpnia.

Tutaj, na rubieży polskiego lądu, na brzegu polskiego morza — inaczej się czuje i myśli, aniżeli gdziekolwiek.... Jakgdyby fale Bałtyku obmyły gruntownie tak codzienne dziś w Polsce zmęczenie i przygnębienie, jakgdyby słońce wyzłociło ów powszedni pesymizm, a świeży wiatr z północy dodał rześkości i otuchy. Buchają dymem kominy okrętów na horyzoncie, pracują w porcie niestrudzone dźwigary, wznoszą się nowiutkie potężne gmachy, jakgdyby przez noc wyrosłe na tem niedawnem piaszczystem pustkowiu.

Kryzys?... W Gdyni niema kryzysu! Rozpęd, energja, optymizm nieustannej pracy, jakaś duma rozsadza pierś i wzbiera nadzieją lepszych czasów. A kiedy przypomnimy sobie, że jeszcze przed trzema dniami tłukliśmy się po dziurawych potwornych szosach, po małych miasteczkach — od Radomska do Koziegłów, od Dąbrowy do Siewierza, od Turka do Kutna — Gdynia zdaje się być jakimś

NOWOCZESNYM AMERYKAŃSKIM CUDEM,

wyśnioną bajką kultury w porównaniu z tamtą „Azją“, która została hen za nami...

W tej atmosferze nowej jutrzejszej Polski spotykamy się z p. wiceministrem spraw zagranicznych Józefem Beckiem. Ten człowiek jutra jakoś dziwnie harmonizuje z otoczeniem, właśnie z gdyńską scenerją, świeżą i

PEŁNA MŁODZIEŃCZEJ ENERGJI I DOJRZAŁEJ POWAGI.

Siedzimy w halu „Domu zdrojowego“ i rozmawiamy. No, o czem? Pewnie, że o polityce — o czemże może mówić minister z dziennikarzem?... Ale jak tu mówić, jak tu napisać o tem, o czem może pisać nie trzeba?...

— Bo, widzi pan — powiada pan minister — ja właściwie wyszedłem w tej chwili z kursu. Bawię na urlopie i o niczem nie wiem. Głównie jeżdżę żaglówką — to moja pasja, korzystam ze słońca i możności użycia odrobiny sportu.

— I pan minister przestał myśleć o zagranicznej polityce?

— Myśleć... Przecież nie można przestać o tem teraz myśleć, kiedy tak

WAŻKIE RZECZY DZIEJĄ SIĘ NA ŚWIECIE.

Ale z pewnego „urlopowego“ dystansu człowiek tylko koordynuje wrażenia aktualne w pewien ogólniejszy system, wytwarza sobie pogląd syntetyczny na wiele spraw pozornie rozpierzchłych. Wydaje mi się naprzykład, że w społeczeństwie naszem daje się zauważyć ostatnio

WZROST ZAINTERESOWANIA POLITYKĄ ZAGRANICZNĄ PAŃSTWA

i to zainteresowanie działa uspakajająco na opinję. Ugruntowała się u nas świadomość, że niemożna kłaść naszych bolączek tylko na karb lokalnych polskich warunków, że nie trzeba koniecznie szukać tylko własnych polskich przewinień. Widzimy, że istnieje silna współzależność państw a nawet kontynentów i zaburzenia funkcyj gospodarczych w Polsce w bardzo silnej mierze zależą od czynników zupełnie od nas niezawisłych... Ta świadomość już się u nas rozwinęła — i uważam to za poważny plus w ogólnym bilansie polskiego uświadomienia politycznego.

— To od strony społeczeństwa. A od strony rządu?...

— Od strony rządu? Ostatnie pięć lat polityki zagranicznej odbywały się po jednej i tej samej linji. Jednem z pierwszych zadań jest jasne i realne określenie naszego

UDZIAŁU W ROZWIĄZYWANIU ZAGADNIENIA REKONSTRUKCJI EKONOMICZNEJ EUROPY I ŚWIATA.

Świat przechodzi przez okres kryzysu, wywodzącego się z licznych i głębokich przyczyn. Wyjście z impasu wymaga szerokiej spółpracy narodów i państw i dlatego wszelkie próby międzynarodowe wąskiego załatwienia problemów nie dają rezultatów ostatecznych, nawet niezależnie od pewnych aktualnych posunięć i momentów. Wynika stąd ogólny nakaz polityki polskiej, że musimy troszczyć się i dbać o naszą spółpracę w dziedzinie rekonstrukcji świata, bez względu na doraźny materjalny efekt tych usiłowań i poczynań.

Aby móc się politycznie zastanowić nad drogami wyjścia ze złej sytuacji ekonomicznej, trzeba mieć

SPOKÓJ I STABILIZACJĘ STOSUNKÓW.

Pod tym względem szczególnie jest rola Polski doniosła i możemy śmiało powiedzieć, że wnieśliśmy tu wiele dodatnich pierwiastków do życia europejskiego. Weźmy choćby dla przykładu tak palącą dziś

MIĘDZYNARODOWĄ SYTUACJĘ FINANSOWĄ:

wytrzymałość polskiej struktury finansowej jest naszym aportem do życia międzynarodowego... Nasz minister skarbu jest dobrym dyplomatą, skoro nawet kosztem wielkich i bolesnych ofiar umocnił naszą strukturę finansową i nie apelował o pomoc do Europy.... Gdyby było inaczej i to apelowanie byłoby niezbędne — byłby, rzecz jasna, sytuację europejską utrudnił...

To samo odnosi się do politycznej strony zagadnienia. Spotykamy się z głosami, które domagają się rozwinięcia

SZEROKIEJ INICJATYWY POLSKIEJ

w polityce zagranicznej. Mam poważne wątpliwości, czy ten system byłby skuteczny. Obawiam się, że dzisiejsze, zmęczone przejściami wojennemi pokolenie cierpi raczej wskutek nadmiaru inicjatyw, bądź to zmierzających do stworzenia fikcji hegemonji jakiegoś państwa, bądź też do „zbawienia świata“ wbrew jego woli i interesom, a wychodząc z założeń i powodów czysto doktrynalnych.

Sądzę, że pełna umiaru i trzeźwej oceny rzeczywistości

POLITYKA P. MINISTRA ZALESKIEGO

jest o wiele bardziej skuteczna... Z punktu widzenia międzynarodowego tworzy ona z Polski element stabilizacyjny stosunków politycznych na świecie i zdobywa nam najtrwalszy z prestiżów, t. j. prestiż powagi i obliczalności.

Praktyczna wartość tego rodzaju polityki jest ta, że daje ona skutki bezpośrednie tuż na terenie ekonomicznym, tak samo, jak odwrotne systemy polityczne stanowią niewątpliwe niebezpieczeństwo dla celów pokoju i odbudowy. Pierwiastek polityczny bezpieczeństwa i zaufania posiada niemniejszą wartość, niż złoto w banku emisyjnym!...

Posunę się jeszcze dalej i powiem, że niebezpieczne z punktu widzenia reperkusyj gospodarczych są nie tylko konkretne poczynania polityczne, ale i ich

NIEKRĘPOWANA, NIEOGLĘDNA NIEOSTROŻNA PROPAGANDA.

Jest wiele rzekomych problemów politycznych, które w rzeczywistości ani jurydycznie ani dyplomatycznie nie istnieją, a jednak ciągłe powtarzanie ich w propagandzie szkodzi atmosferze zaufania i bezpieczeństwa. W ten sposób utrudniony jest powrót do spokojnej, przewidującej i obliczonej na dalszą przyszłość (długoterminowość — w języku finansów) działalności ekonomicznej nie tylko większych zespołów, ale i poszczególnych ludzi. Wiadomo jest natomiast powszechnie, o ile operację krótkoterminowe są kosztowniejsze od długoterminowych... Często szerokie rzesze spokojnych obywateli w jednem państwie płacić muszą bez potrzeby za

PROPAGANDOWE WYBRYKI

poszczególnych grup innego kraju. Nic dziwnego, że w tych warunkach rola wszystkich ministrów skarbu nie jest łatwa...

Płacić za to muszą również w swem codziennem życiu także i ci, którzy tę propagandę uprawiają — to trzeba jednak powiedzieć, że płacą przynajmniej za własne winy...

No, czy to niezbyt wiele tych ogólnych rozważań politycznych, jak na mój nadmorski urlop?... — kończy pan minister swój nad wyraz dyplomatyczny ale i wyrazisty wywiad, a właściwie exposé...

**
*

Rozmowa zbacza na inne tory. Pani ministrowa Beckowa twierdzi, iż jej rowanie żaglówką jest bardzo miłe dla prowadzącego, ale naraża zbyt często obecnych na uderzenia drążkiem... Później o sporcie i o mężach stanu... Dlaczego p. minister Beck nie pisze pamiętników, skoro sam przeżywał i brał udział w najbardziej ważkich zdarzeniach spółczesnych dziejów Polski i to prawie nieustannie i bezpośrednio u boku Marszałka Piłsudskiego... Okazuje się, że to pamiętniki dadzą się zrobić, ale niema tymczasem czasu... I jeszcze o przewrocie majowym wspomina obecny red. Wojnicz... I jeszcze o żaglówkach i o Gdyni i o anglikach i o vermoucie...

A propos — objad!...

Żegnamy panią Beckową i pana ministra. U stóp „Domu Zdrojowego“ ściele się morze bez kresu, na horyzoncie włóczą się dymy pracowitych polskich okrętów....

Czesław Ołtaszewski

B. król Alfons w Gdyni

Po zwiedzeniu b. władca hiszpański wyjechał do Szwecji.

GDAŃSK, 13 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś rano przybył na okręcie angielskim do portu gdańskiego pod przybranem nazwiskiem księcia Toledo b. król hiszpański Alfons XIII.

Około godz. 10 rano król Alfons udał się samochodem w towarzystwie kilku osób na zwiedzanie zabytków gdańskich, po południu zaś około godz. 4-ej zwiedził Gdynię.

Rozmawiając o tej ostatniej z kierownikiem oddziału gdyńskiego PAT, który towarzyszył b. królowi, król Alfons powiedział, że dużo słyszał o porcie polskim i chętnie skorzystał z okazji aby móc go zwiedzić.

Po zwiedzeniu Gdyni król Alfons odjechał okrętem w kierunku Sztokholmu.

Potop w Chinach

Dolina rzeki Yang-Tse pod wodą. — 25 miljonów bezdomnych. — Pół miljarda dolarów strat

Londyn, 13 sierpnia.

Z Chin napływają coraz groźniejsze wiadomości o niepamiętnej w dziejach powodzi, jaka nawiedziła prowincję Hankou. Klęska żywiołowa przechodzi swemi rozmiarami wszystkie katastrofy powodzi, jakie kiedykolwiek się wydarzyły w Chinach.

Powódź wywołana została wylewem rzeki Yang-Tse. Dolina rzeki zalana została wodą — a jest to obszar zamieszkiwany przez 50 miljonów ludności.

Rzeka Yang-Tse zmieniła się w olbrzymie morze. Tysiące miejscowości znikło z powierzchni ziemi. Zalewające fale unoszą dobytek. Setki trupów płyną rzeką. O grzebaniu topielców nie może być mowy, co przyczynia się do szerzenia się w zastraszających rozmiarach epidemji. Wśród pozostałych przy życiu potęguje się klęska głodowa, gdyż dowóz żywności stał się niemożliwością.

Według dotychczasowych obliczeń CZTERY MILJONY DOMÓW ZOSTAŁO ZNISZCZONYCH. STRATY SIĘGAJĄ SUMY MILJARDA DOLARÓW.

Liczba bezdomnych dochodzi do 25 miljonów osób.

Najbardziej ucierpiało miljonowe miasto Hankou. Tu większość domów znajduje się pod wodą, zaś reszta, wobec ciągle wzbierających fal znajduje się w nieustannem niebezpieczeństwie. Cudzoziemcy w popłochu opuszczają miasto na pokładach statków wojennych i handlowych.

Wśród ludności panuje szalony popłoch.

200,000 ludzi z Hankou uciekło na wysoki nasyp kolejowy za miastem i tu koczują.

Akcja ratunkowa ogranicza się do wysyłania eskadr samolotów, które krążą nad terenem powodzi i gdzie się da, rzucają żywność i lekarstwa.

Jest to oczywiście pomoc prawie żadna, wobec rozmiarów klęski, miljonów bezdomnych, miljonów głodnych i setek tysięcy chorych. Stan sanitarny wśród powodzian staje się z każdą godziną gorszy. Trupy płynące rzeką, zatruwają powietrze. A płyną ich całe ławice.

Grozę sytuacji powiększyła jeszcze straszliwa burza, jaka rozszalała onegdaj nad terenem powodzi. Przez sześć godzin trwała szalona ulewa wśród akompanjamentu błyskawic i grzmotów. Oczywiście poziom wody jeszcze się podniósł — a przybór trwa ciągle do chwili obecnej.

500 chłopów na Wołyniu

napadło na geometrę

Łuck, 13 sierpnia.

We wsi Rostokach, pow. krzemienieckiego, podczas pomiarów ziemi serwitutowej miejscowa ludność w liczbie około 500 osób napadła na geometrę i towarzyszącego mu posterunkowego P.P.

Napastnicy zniszczyli narzędzia mierniczе i obrzucili kamieniami geometrę i policjanta.

Minister Marinkowicz

przybędzie do Polski 22 b. m.

Warszawa, 13 sierpnia.

Termin przyjazdu jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych Marinkowicza do Warszawy został ustalony na dzień 22 b. m. Marinkowicz przyjechał z oficjalną wizytą do ministra spraw zagranicznych Zaleskiego.

Wizycie tej przypisują dość duże znaczenie w związku z sytuacją międzynarodową i stosunkiem Polski do Małej Ententy.

Zniszczenie 4 milj. bel bawełny

proponują farmerzy amerykańscy dla uniknięcia zniżki cen

Nowy Jork, 13 sierpnia.

Wielki urodzaj bawełny grozi spowodowaniem katastrofalnej zniżki cen i ruiny tysięcy wielkich hodowców bawełny w Ameryce.

Wobec grożącej katastrofy urząd farmerski w Waszyngtonie przedłożył telegraficznie gubernatorom 14 stanów, będących głównymi dostawcami bawełny, sensacyjny projekt przyjścia z pomocą farmerom.

Według tego planu farmerzy mają zaorać jedną trzecią zbiorów bawełny, wzamian za co urząd farmerski zobowiązuje się nie wypuścić przed 31 lipca 1932 roku na rynek 3 milj. bel bawełny ze zbiorów zeszłorocznych. Zniszczeniu przez zaoranie miałoby ulec około 4 miljonów bel bawełny.

Urząd farmerski podkreśla, że podjęta próba stabilizacji cen bawełny nie udała się.

Jeśli farmerzy odrzucą propozycję rządową, czeka ich nieuchronna katastrofa.

Możliwość ulg

dla właścicieli taksówek.

Warszawa, 13 sierpnia.

Dowiadujemy się, że specjalna ministerjalna komisja powołana przez premjera dla przestudjowania całości ustawy o funduszu drogowym i rozwiązania możliwości przyznania ulg dla właścicieli autobusów i taksówek od dokonanego już wymiaru podatku na ten fundusz — zakończyła swe prace.

Wnioski komisji, załatwiającej pozytywnie niektóre postulaty właścicieli autobusów i taksówek zostały przesłane do ministerstwa robót publicznych celem ostatecznego uzgodnienia.

Przemysłowiec powiesił się

z powodu trudności finansowych

Warszawa, 13 sierpnia.

Przy ul. Nowolipie Nr. 40-a mieściła się od kilku lat wytwórnia galanterji, należąca do Daniela Edelbauma. Z powodu kryzysu Edelbaum nie miał już na zapłacenie w ubiegłym tygodniu pensji pracownikom, wobec czego wymówił im pracę.

Wczoraj rano Edelbaum wyszedł z mieszkania i udał się do fabryki. Gdy dłuższy czas nie wracał on do domu wyszedł po niego syn. Drzwi fabryki zastał on otwarte i po wejściu do środka ujrzał on ojca wiszącego na jednej z maszyn.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził śmierć. Zmarły, który żył 55 lat osierocił syna i córkę.

Niefortunny inkasent skradzionych weksli

wpadł w ręce policji warszawskiej.

Warszawa, 13 sierpnia.

Przed rokiem, mniej więcej, dokonano olbrzymiej kradzieży weksli w firmie Kurcan. Skradziono wówczas wśród zagadkowych okoliczności **portfel niezaksięgowanych jeszcze weksli na sumę przeszło 150 tysięcy złotych.** Wszelkie poszukiwania nie dały rezultatu. Wobec tego, że były to weksle klijentowskie za wybrany już towar, jednak jeszcze nie wciągnięte do ksiąg wekslowych, **jakakolwiek kontrola celem ustalenia nazwisk wystawców była niemożliwa, gdyż równocześnie zginęła teczka z przekazami stowarzyszeń korzystających z kredytu.** Strata przeszło 150 tysięcy złotych musiała odbić się fatanie na interesach firmy, **to też wkrótce głośna swego czasu firma Kurcan zbankrutowała.**

Wczoraj wieczorem do jednego z dawnych klijentów Kurcana zgłosił się młody człowiek oświadczając, **że jest w posiadaniu jego weksla.** Klijent ów nie przypominał sobie, aby wystawił weksel na sumę wymienioną przez przybysza i dopiero, gdy obejrzał weksel i **znalazł na nim pieczęć firmy Kurcan, zorjentował się, że weksel pochodzi z kradzieży.** Wobec tego zatrzymał on młodzieńca i skomunikował się z byłym właścicielem firmy Kurcan, **który poznał w tajemniczym inkasencie dawnego swego pracownika Berka Finkelkrauta.**

Wezwana policja odprowadziła zatrzymanego do aresztu. W toku dochodzenia przyznał się Finkelkraut do popełnienia kradzieży wraz z trzema innymi pracownikami firmy, za którymi wysłano listy gończe. Finkelkraut zeznał, że w ciągu roku udało się szajce złodziejskiej zainkasować należność za wszystkie prawie skradzione weksle.

Równowaga budżetu angielskiego

będzie osiągnięta przez zastosowanie oszczędności.

Londyn, 13 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Biuro Reutera dowiaduje się, że komisja rządowa doszła do ostatecznych wniosków, **że budżet musi być zrównoważony i równowaga winna być rozłożona równomiernie na wszystkie klasy ludności.**

Poszczególne wnioski w przedmiocie środków oszczędnościowych są obecnie uzgadniane i w poniedziałek przedłożone będą odpowiednim czynnikom.

Zdaniem kół miarodajnych, podstawy finansowe Anglji są zupełnie zdrowe a ostatnie wahania funta są zjawiskiem powierzchownem. Posiedzenie rady ministrów zwołano na 17 b. m.

Odroczenie wizyty francuskiej w Berlinie

wywołało w prasie niemieckiej szereg komentarzy.-Opóźnienie przyjazdu Lavala spowodowane jest chorobą Brianda i niepewną sytuacją w Berlinie

Premjer Laval przyjął zaproszenie rządu niemieckiego.

Berlin, 13 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Odroczenie podróży premjera Lavala do Berlina wywołuje w sprasie niemieckiej dużo rozlicznych komentarzy.

Koła demokratyczne, które wyrażają niezadowolenie z powodu odroczenia wizyty francuskiej, wysuwają szereg argumentów na usprawiedliwienie tej zwłoki. Przedewszystkiem **wizycie ministrów francuskich stoją na przeszkodzie ostatnie zaburzenia w Berlinie. W każdym bądź razie, należy uniknąć demonstracyj nacjonalisycznych lub komunisycznych przeciwko gościom francuskim. Następnym powodem odroczenia wizyty ma być stan zdrowia ministra Brianda, któremu lekarze nie pozwolą n aodbycie tak uciążliwej podróży, podczas gdy Laval bezwarunkowo życzy sobie udziału francuskiego ministra spra wzagranicznych w naradach berlińskich.**

Pewne znaczenie posiada również wzgląd na to, że dopiero 20 b. m. nastąpi oficjalna nominacja ambasadora francuskiego w Berlinie p .Francois Poncet, który wyraził życzenie wzięcia udziału w rozmowach niemiecko - francuskich.

aNjważniejszym powodem odroczenia wizyty francuskiej są jednak względy polityki zagranicznej. Dotychczas jeszcze nie uzgodniono możliwości porozumienia niemiecko-francuskiego do tego stopnia, aby wizyta premjera Lavala mogła już przynieść pozytywne wyniki.

Do konkretnych rokowań bowiem w sprawach niemiecko-francuskich nie może dojść, **zani mtrybunał haski nie wyda orzeczenia w sprawie unji celnej i zanim przedstawiciele banków zagranicznych w Bazylei unji nie ogłoszą swej opinji co do możliwości uzyskania przez Niemcy kredytów zagranicznych.**

Z Berlin, 13 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W sprawie odroczenia wizyty Lavala w Berlinie opinja niemiecka jest podzielona. Sfery najbardziej pragnące porozumienia francusko-niemieckiego godzą się na odroczenie wizyty do czasu zakończenia obrad genewskich, w kołach nacjonalistycznych uważają to jednak za afront i nietakt w stosunku do Niemiec i sprawa tego odroczenia wywołuje wiele zdenerwowania w tym obozie.

PARYŻ, 13 sierpnia.

Quai d' Orsay wydało dziś następujący oficjalny komunikat: „Premjer ministrów Laval przyjął dziś ambasadora niemieckiego von Hoescha. Ambasador Hoesch w imieniu rządu niemieckiego zaprosił do Berlina premjera Lavala oraz ministra spraw zagranicznych Brianda. Premjer Laval podziękował za zaproszenie i oświadczył, że nie może jeszcze określić daty swojego przyjazdu z powodu nieobecności min. Brianda".

Havas dodaje do tego komunikatu, że ministrowie francuscy odwiedzą Berlin najprawdopodobniej 26 albo 27 sierpnia. Premjer Laval miał oświadczyć ponadto ambasadorowi Hoeschowi, że ścisły termin wyjazdu podać będzie mógł dopiero w piątek wieczorem.

Wybite szyby w konsulacie sowieckim

Wroga demonstracja ukraińców we Lwowie.

Warszawa, 13 sierpnia.

Donoszą ze Lwowa, że w nocy z 10 na 11 b. m. trzech młodych osobników **obrzucilo kamieniami konsulat sowiecki przy ul. Nabielaka. Wybitych zostało 15** szyb na 1 piętrze i jedna szyba na parterze.

Na odgłos tłuczonych szyb przybył urzędnik konsulatu Nowikow, który zauważył trzech młodzieńców, uciekających w dół ulicy. O zajściu Nowikow zawiadomił władze dopiero w godzinach popołudniowych dnia następnego.

Wszczęte dochodzenie narazie nie dało konkretnych wyników. Jedynie stwierdzone zostało, **że demonstracja antysowiecka przed konsulatem ZSSR była dziełem nacjonalistycznej młodzieży ukraińskiej. Dnia 12 b. m. przedstawiciel konsulatu Nowinkow został przyjęty przez wojewodę Różnickiego i złożył protest formalny z powodu tego zajścia.**

3 miljony dolarów pożyczki dla Warszawy

Pożyczkę uzyskał dziś dyr. Marcin Goldhar

Warszawa, 13 sierpnia.

Jak się dowiadujemy, grupa banków szwajcarskich udzieliła Warszawie 3 miljonów dolarów pożyczki na rozbudowanie środków komunikacyjnych i na inne cele inwestycyjne. Z pożyczki tej zostaną zakupione autobusy marki szwajcarskiej „Saurer" (z motorami Diesla stanowiącemi ostatnią zdobycz techniki). Kredyt pożyczki rozłożony został na 10 lat. Oprocentowanie wynosi 8 procent w stosunku rocznym. Umowa wstępna podpisana została w dniu wczorajszym i w tym celu przerwał urlop prezydent m. Warszawy inż. Słomiński oraz wiceprezydent Borzęski.

Uyskanie tej pożyczki dla Warszawy zawdzięczyć należy w pierwszym rzędzie dyr. Marcinowi Goldharowi oraz dr. Kazimierzowi Górskiemu.

Minister Jędrzejewicz

rozpoczął dziś urzędowanie

Warszawa, 13 sierpnia.

Nowomianowany minister oświaty, p. Janusz Jędrzejewicz, obejmuje urzędowanie dziś w godzinach popołudniowych.

Przy objęciu urzędowania, podczas powitania p. ministra przez urzędników ministerstwa, wygłosi prawdopodobnie krótkie przemówienie powitalne ks. wiceminister Żangołłowicz.

Spodziewane jest również przemówienie p. ministra, w którem nowomianowany minister naszkicuje program swych prac na swem nowem stanowisku.

Po objęciu urzędowania spodziewane są również konferencje, które p. minister Jędrzejewicz ma odbyć z wiceministrem Żongołłowiczem i p. wiceministrem Pierackim.

Represje władz gdańskich

wobec socjalistów.

Gdańsk, 13 sierpnia.

Represje przeciwko socjalistom trwają w dalszym ciągu. Policja wydała zakaz urządzania zgromadzenia socjalistycznego pod pretekstem obawy o spokój publiczny. Represje te wywołały ze strony socjalistów ostre protesty.

Wydaje się, że represje te mają na celu uniemożliwienie wypowiedzenia się socjalistów w sprawie sytuacji finansowej, stanowiącej bez przerwy przedmiot obrad partyj senackich. Dotychczas tylko jedna część punktów sanacji finansów została uzgodniona. Obrady plenarne sejmu wyznaczone zostały na przyszłą sobotę.

SPORT

Reprezentacja Rumunji

grać będzie w Łodzi,

Reprezentacja piłkarska Rumunji rozegra, jak wiadomo, w dniu 23 sierpnia międzypaństwowe spotkanie piłkarskie z reprezentacją Polski w Warszawie.

W związku z pobytem w Polsce zwrócił się telegraficznie związek rumuński do ŁOZPN-u z propozycją rozegrania spotkania w Łodzi w dniu 2 września, gdyż w dniu 26 sierpnia rumuni grają z reprezentacją Litwy w Kownie, a w dniu 30 sierpnia z reprezentacją Gdańska w Gdańsku. Zarząd ŁOZPN-u wyraził swoją zgodę na rozegranie powyższego spotkania, które zapowiada się jako pierwszorzędna sensacja.

Łódź — Kraków.

Przed meczem o puhar „Expressu"

Jak już donosiliśmy, rozegrany zostanie w niedzielę, dnia 23 b. m. w Krakowie międzymiastowy mecz piłkarski Łódź—Kraków o puhar, ofiarowany *przez redakcję „Expressu"*. W związku z tem dowiadujemy się, że skład reprezentacji Łodzi ustalony zostanie w połowie przyszłego tygodnia po przeprowadzeniu meczu treningowego. Kapitan związkowy ŁOZPN-u p. Sztencel udaje się specjalnie do Warszawy na mecz Warszawianka — ŁKS, by przekonać się o formie piłkarzy ŁKS-u, którzy prawdopodobnie stanowić będą trzon reprezentacji łódzkiej. Meczem piłkarskim Łódź—Kraków kierować będzie znany sędzia dr. Lustgarten.

Łódzkie hazenistki

w obozie treningowym

W związku z mającym nastąpić tournee polskich hazenistek po Czechosłowacji uruchomiony został przez Polski Związek Gier Sportowych obóz treningowy dla najlepszych polskich hazenistek, celem należytego przygotowania się do spotkań w Czechosłowacji. Obóz mieści się w CIWF-ie w Warszawie.

Oprócz hazenistek warszawskich zaliczone zostały do obozu następujące łodzianki: Kwaśniewska, Głażewska, Kordowska, Gapińska, Połomska I i II, Hołuszewska i Gruszczyńska.

Dziesięciobój o mistrzostwo Łodzi.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę rozegrany zostanie na boisku Kruscheendera dziesięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo okręgu łódzkiego. Zawody rozpoczynają się o godz. 10-ej rano zarówno w sobotę, jak i w niedzielę. Jednocześnie rozegrany zostanie na tymże boisku w Pabjanicach trójbój kobiecy o mistrzostwo okręgu łódzkiego.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Europy.

Angielski Związek Lekkoatletyczny wysunął projekt rozgrywania rok rocznie mistrzostw lekkoatletycznych Europy na wzór rozgrywek tenisowych o puhar Davisa. Dotychczasowe mecze międzypaństwowe będą nadal utrzymane, a zwycięscy przejdą do dalszych rozgrywek. W finale spotkają się dwa najlepsze państwa.

Kobiecy bieg

na przełaj o mistrzostwo.

W dniu 23 sierpnia (niedziela) odbędzie się obok boiska ŁKS-u kobiecy bieg na przełaj o mistrzostwo okręgu łódzkiego. Zapisy do tego biegu przyjmuje sekretarjat ŁOZLA.

Mistrzostwa tenisowe

klubów żydowskich.

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Tarnowie turniej tenisowy o tytuł żydowskiego mistrza tenisowego w Polsce. Udział w tym turnieju biorą czołowi tenisiści zrzeszeni w klubach żydowskich między innemi również tenisiści Makkabi łódzkiej.

Sztandary, odezwy, okrzyki.

Trzy sprawy komunistyczne w sądzie okręgowym.

W dniu 4 kwietnia b.r. dwaj funkcjonarjusze policji śledczej spostrzegli przed gmachem sądu grodzkiego przy ulicy Cegielnianej, dwie młode niewiasty które przypinały do płotu pluskiewkami jakąś odezwę. Policjanci zbliżyli się szybko do płotu, i stwierdzili, że było to odezwa komunistyczna, wydana przez **MOPR.**

Niewiasty, widząc, że policjanci, którzy zresztą byli w cywilnych ubraniach, zbliżyli się do płotu, szybko się oddaliły. Nie udało się im jednak zbiec. Policjanci przytrzymali je i sprowadzili do komisarjatu.

Przy osobistej rewizji stwierdzono, że jedna z dziewcząt mała w torebce odezwę komunistyczną, tej samej treści, co przypięta do płotu.

Nazwiska aresztowanych brzmiały: Cela Woziwoda i Sara Wrzońska. W czasie przesłuchania twierdziły one, że **nie miały nic wspólnego z działalnością komunstyczną i odezwy otrzymały od jakiegoś nieznajomego.**

Policja, po szczegółowem przesłuchaniu, osadziła je w więzieniu.

Wczoraj obie niewiasty stanęły przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Halickiego, w asyście sędziów Bądzikowskiego i Jasinowskiego. Oskarżał prokurator Joel. Podsądne podobnie jak i na śledztwie, **nie przyznawały się do działalności komunistycznej.**

Świadkowie, funkcjonarjusze policji politycznej, twierdzili, że wprawdzie podsądne nie były notowane w kartotece jednakże po ich aresztowaniu zostało stwierdzone, że należały do związku młodzieży komunistycznej i zajmowały się agitacją.

Sąd, po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrońcy, wydał wyrok mocą którego Woziwoda i Wrzońska zostały skazane po roku twierdzy.

Po ogłoszeniu wyroku skazane poczęły wznosić okrzyki, skierowane przeciwko administracji więziennej.

Policja wyprowadza skazane, a następnie, na wniosek przewodniczącego sądu, wprowadza je pojedyńczo na salę. Przewodniczący ogłasza im, że za zakłócenie spokoju publicznego w sądzie **dodatkowo zostają skazane na dwa tygodnie odosobnionego aresztu.**

*

Na tej samej sesji rozważano sprawę Stefana Jasiaka, którego aresztowano w dniu 25 lutego b.r. na ulicy Limanowskiego, i znaleziono przy nim sztandar komunistyczny. Komuniści na dzień ten zapowiedzieli **„marsz głodowy"** i po mieście kręcili się agitatorzy, którzy przyczepiali do drutów telefonicznych sztandary i kolportowali odezwy.

Jasiak na sprawie twierdził że sztandar otrzymał od jakiegoś nieznajomego.

Sąd, po zbadaniu świadków, skazał Jasaka na rok twierdzy.

★

W lutym b.r. w łódzkim sądzie okręgowym toczyła się rozprawa przeciwko Sali Gutman i Józefowi Bogdańskiemu, oskarżonym również o działalność komunistyczną. Po ogłoszeniu wyroku skazani wznieśli okrzyki przeciwko administracji więziennej i sądowi.

Wytoczono im wówczas nową sprawę.

Sąd tym razem skazał Bogdańskiego na rok, Gutmanównę, zaś na osiem miesięcy więzienia.

Skazani wnieśli apelację i wczoraj znów stanęli przed warszawskim sądem okręgowym.

Sąd wyrok pierwszej instancji zatwierdził. **as.**

Krwawy napad na schodach.

Sprawca skazany na rok więzienia.

W kwietniu b. r. na schodach domu przy ul. Wólczańskiej 179 dokonano krwawego napadu.

P. Adam Trzciński, wychodząc wieczorem od swych znajomych, zamieszkałych w wspomnianej kamienicy, zauważył na słabo oświetlonych schodach jakiegoś mężczyznę. Gdy przechodził obok nieznajomego, ten bez żadnego powodu

rzucił się nań z tyłu i zadał mu dwa ciosy nożem

Trzciński upadł na kamienne stopnie, wzywając rozpaczliwie pomocy.— Napastnik zbiegł. Rannym zaopiekowało się pogotowie, które następnie przewiozło go do szpitala.

Wdrożono dochodzenie, które ustaliło, że

sprawcą napadu był 18-letni Marjan Woźniak.

Aresztowano go.

Wczoraj stanął on przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Żabińskiego.

Podsądny twierdził na rozprawie, że

Trzciński pierwszy nań napadł

i że w czasie bójki wyrwał mu nóż, którym go ugodził.

Trzciński natomiast, zbadany w charakterze świadka, oświadczył stanowczo, że Woźniaka nigdy nie znał nawet z widzenia. Jak mu opowiadano Woźniak czatował na schodach domu przy ul. Wólczajskiej 179 na jakiegoś mężczyznę, z którym miał porachunki osobiste i napadł nań,

przypuszczając, że on jest właśnie jego wrogiem.

Pozostali świadkowie stwierdzili, że Trzciński nigdy nie nosił przy sobie noża i był bardzo spokojnym człowiekiem. Zdaniem ich, Trzciński nie mógł napaść na oskarżonego, którego nie znał zupełnie.

O Woźniaku natomiast świadkowie wyrażali się mniej pochlebnie i mówili, że miał on opinję awanturnika.

Sąd po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrońcy, **wyniósł wyrok, mocą którego Woźniak został skazany na rok więzienia.** **as.**

Osobiste.

Łódzki starosta grodzki mgr. Dychdalewicz powrócił z urlopu wypoczynkowego i w poniedziałek obejmuje urzędowanie.

***

Powrócił z urlopu i objął urzędowanie zastępca D-cy O.K. Nr. 4, płk. dypl. Chilarski Eugenjusz.

***

Powrócił z urlopu wypoczynkowego mjr. dypl. Szlaszewski Stefan.

Wyjechał na urlop mjr. Deres Tadeusz.

Pabjanice.

(Telefonem od własnego korespondenta).

—o—

WIEC PROTESTACYJNY.

Onegdaj stowarzyszenie właścicieli nieruchomości zorganizowało w kinie Lu na wielki wiec w sprawach samorządowych. Przewodniczył p. Bocianowski. Referował prezes stowarzyszenia p. Wendler. Mówca oświetlił ostatnio wyjawnione nadużycia w miejskim zakładzie elektrycznym, wskazał, że w wydziale budowlanym każdy woźny rysuje plany", które są zatwierdzane, podczas gdy plany prywatnych budowniczych są odrzucane, tak, że ludność zamiast zwracać się do inżynierów, zamawia plany u domorosłych „fachowców" z wydziału budowlanego. Następnie mówca wskazał na fatalnie budowlaną rzeźnię, gdzie każdą instalację trzeba kilkakrotnie przerabiać, aby była zdolna do użytku. Przeróbki te pochłonęły wiele pieniędzy, a wydatku możnaby uniknąć, gdyby budową kierowali fachowi ludzie.

Uchwalono rezolucję, w której postanowiono domagać się surowej rewizii gospodarki miejskiej, ponieważ miasto zabrnęło w długi i staje się niewypłacalne. Rezolucja domaga się usunięcia niefachowych ławników, którzy są zbyteczni i tylko przeszkadzają w pracy. Wreszcie rezolucja domaga się położenia ostatecznego kresu całej gospodarce magistratu, która postawiła miasto w obliczu ruiny.

Rezolucję przyjęto wszystkiemi głosami obecnych na sali 600 osób i wysłano ją do prezydjum rady ministrów oraz do ministra spraw wewnętrznych.

Istnieje w mieście opinja, że ostatnio nagromadzone w mieście wydarzenia, jak baraki w rzeźni, nadużycia w elektrowni, oraz wystąpienia niefachowych ławników na szkodę miasta przyczynią się do likwidacji obecnego magistratu, który nie posiada w mieście żadnego poparcia.

Starostwo w Brzezinach

ma być zlikwidowane.

W związku z zamierzoną reorganizacją podziału administracyjnego terenu Rzeczypospolitej ulec ma likwidacji 40 powiatowych starostw, a między innemi starostwo powiatowe w Brzezinach.

Jak zdołaliśmy ustalić projektowana likwidacja powiatu brzezińskiego ma być zrealizowana w ten sposób, że część gmin przydzielona zostanie do powiatu łódzkiego część do powiatu piotrkowskiego, część zaś do powiatu skierniewickiego w województwie warszawskiem.

Przez projektowaną likwidację powiatu brzezińskiego, przeprowadzonoby równocześnie zmianę granic województwa łódzkiego.

Projekt ten wywołał ogromny niepokój wśród ludności m. Brzezin, która przewiduje, że z powodu zniesienia starostwa w Brzezinach handel tego miasta zupełnie podupadnie.

Mieszkańcy Brzezin postanowili wystosować do władz centralnych zbiorowy memorjał, prosząc o pozostawienie w Brzezinach urzędu starościńskiego. (a)

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w piątek, o godzinie 9-ej wieczorem oraz jutro w sobotę o godz 4-ej po poł. i 9-ej wiecz. urpiująca komedja Szalom Alejchema „200.000" (Wielka wygrana) w nowoczesnej inscenizacji reżysera J. Rotbauma.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

„BABIE LATO"

Ostatnia przebojowa pożegnalna rewja p. n. „Babie lato", której premjera odbędzie się dziś o godzinie 9-ej wieczorem — zapowiada się niezwykle interesująco. Prócz znakomitych i ciekawych tańców usłyszymy nowe przeboje Suchockiego, Orłowskiej, Jakubińskiej oraz aktualne: stratosfera i monolog urzędnika zredukowanego.

Teatr czynny bez względu na pogodę. Powrót tramwajami zapewniony.

TEATR REWJI „RAKIETA".

Ostatni występ Kalinówny.

Program „Na pe..." w którym Kalinówna podbiła serca całej Łodzi, schodzi już po dniu dzisiejszym z afisza. Kto jeszcze nie widział „Wesela Szeli" i „Kupletów starszej damy" w jej wykonaniu, musi to zrobić zaraz. — Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8.15 i 10.15 wiecz.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁODZKIEJ „POLSKIEGO RADJA"

PIATEK, dnia 14 sierpnia 1931 roku.

11.58—12.10 Sygnał czasu z W-wy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repert. teatrów i kin. 12.10—13.15 Muzyka z płyt gramof. f. A. Klingbeil, Piotrkowska 160. 13.15—16.00 Przerwa 16.00—16.45 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 16.20—16.45 Kącik artystyczny LSG (tr. z W.). 16.45—16.50 Komunikat dla żeglugi i rybaków (tr. z W-wy). 16.50—17.10 Pogadanka literacka w języku francuskim (tr. z W-wy). 17.15—17.35 Płyty gramofonowe z Warszawy. 17.35—18.00 Odczyt ze Lwowa pt.: „Czy istnieje życie organiczne za ziemią" — wygł. prof. dr. Kazimierz Abdukiewicz (tr. z W-wy). 18.00—19.00 Koncert orkiestry mandolinistów pod dyr. A. Szczegłowa (tr. z W-wy). 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.40 Kom. Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i kom. meteorologiczny z Warszawy. 20.00—20.15 Prasowy dziennik radjowy, oraz komunikat sport. z Warszawy. 20.15—22.00 Koncert symf. z Doliny Szwajcarskiej. Wyk.: Ork. Filh. Warsz. pod dyr. Adama Dołżyckiego i Henryk Kowalski (skrzypce). 1) Mozart: a) Uwertura do op. „Flet zaczarowany", b) Serenada „Eine kleine Nachtmusik". 2) Paganini: Koncert skrzypcowy z orkiestrą. 3) Kalinnikow: Symfonja g-moll. 22.00—22.15 Felieton pt.: „Półksiężyc w Jugosławji" — wygł. p. Wacław Rogowicz (tr. z W) 22.15—22.30 Dodatek do prasowego dziennika radjowego, oraz kom.: meteorol., sportowy i policyjny (tr. z W-wy). 22.30—24.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

SOBOTA, dnia 15-go sierpnia.

Godz. 10—11.45: Transmisja nabożeństwa z Krakowa. 11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego a repertuar teatrów i kin. 12.10—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr 160. 13.15—13.20: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 13.20—13.40 Muzyka z Warszawy. 13.40—14: Pogadanka p. t. „O rocznicy Cudu nad Wisłą" — wygłosi prof. H. Mościcki (tr. z Warsz.). 14—14.10: Muzyka z Warszawy. 14.10—14.25: Odczyt z Wilna p. t. „Styl polskich autorów" — wygłosi prof. M. Limanowski. 14.25—15: Koncert popularny muzyki polskiej (tr. z Warsz.). 15—16.20: Przerwa. 16.20—16.40: Muzyka z Warszawy. 16.40—17.10: Program dla dzieci: 1) Słuchowisko p. t. „Harce na dożynkach". 2) Koncert dla młodzieży (tr. z Warszawy). 17.15—17.35: Płyty gramofonowe z Warszawy. 17.35—17.40: Komun. „Z przed lat" (tr. z Warszawy). 17.40—19: Koncert popołudniowy. Wyk.: Orkiestra P. R. pod dyr. Kazimierza Wiłkomirskiego. Paszeta Broniakówna (sopran) i L. Urstein (akomp.) (tr. z Warszawy). 19—19.20: Rozmaitości. 19.20—19.40: Płyty gramofonowe oraz odczytanie programu na dzień następny. 19.40—19.55: Skrzynka pocztowa techniczna — koresp. bież. omówi i porad technicznych udzieli kier. Wydz. Prasy i Propagandy P.R. p. Wacław Frenkiel (tr. z Warsz.) 19.55—20: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 20—20.15: „Wiadomości przyjemne i pożyteczne" — inż. Koprowski (tr. z Warsz.). 20.15—22: Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej. Wyk.: Ork. Filh. Warsz. pod dyr. A Dołżyckiego i soliści 22—22.15 „Na widnokręgu" (tr. z Warsz.). 22.15—22.30: Komunikat meteorologiczny, sportowy i policyjny (tr. z Warsz.) 22.30—23: Utwory Chopina w wyk. Lidji Dawidson i Flory Czarnockiej (tr. z Warsz.). 23—24: Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

NAJZDROWSZA MIEJSCOWOŚĆ KLIMATYCZNA W OKOLICACH ŁODZI.

Kilka kilometrów od Łasku znajduje się znana już niemal całej Łodzi miejscowość klimatyczna Teodory o świetnych naturalnych warunkach zdrowotnych. Teodory mają już ustaloną sławę jako idealna miejscowość letniskowa. Gleba piaszczysta, suche sosnowe lasy, znakomite usłonecznienie czynią z tej miejscowości idealną oazę zdrowia o najwyższej klimatycznej wartości. Na całość piękna Teodorów składają się: malowniczo położone źródła niezwykłej wartości oraz urocza plaża. To też niemal codziennie przybywają do Teodorów całe gromady wycieczek różnych organizacji turystycznych. Wśród suchych iglastych lasów w uroczym zakątku na wzniesieniu znajduje się willa p. Szwajcera, w której się mieści popularny pensjonat „Teodory" cieszący się wielkiem powodzeniem wśród łodzian.

Pełna tabela wygranych

2-go dnia ciągnienia IV klasy 23 loterji państwowej.

Zł. 10.000: 103281.

Zł. 5000: 25195.

Po 3000 zł.: 156008 185592.

Zł. 1000: 179736.

Po 700 zł.: 54658 58544 80043 109605 124579 198987.

Po 500 zł.: 13130 57557 70329 94717 132703 142964 144224 146885 149156 170956 174800 178359 203547.

Po 400 zł.: 99 7717 25619 49141 63672 67519 73244 86525 91748 100460 106519 113759 116934 118015 120127 130973 137801 159039 169731 173096 177094 200916 205927.

Po 300 zł. na N-ry: 489 11573 16174 25257 33895 34242 34410 36279 40861 41141 42927 44071 44565 45778 46047 51431 52308 57265 59185 64232 67663 68758 71381 73287 79331 80933 83240 85095 86589 87312 92080 96974 98307 98393 106583 112512 113664 119172 121512 123682 124408 126791 126923 135797 139047 139185 139837 141407 152863 157992 160814 164288 165663 166217 167519 175839 177886 178238 180849 181880 183000 183157 185870 187181 189913 192671 192962 197285 197354 197873 199180 199391 199399 199411 199644 202414 205258.

STAWKI.

256 503 80 633 763 78 981 1134 288 588 635 718 911 2026 527 786 3029 181 87 353 407 23 503 735 80 87 846 4021 100 71 441 64 81 942 92 650 72 744 66 5064 307 522 44 639 40 48 756 91 8200 59 95 974 6125 67 346 664 727 892 7071 150 98 239 560 62 67 763 8090 161 413 601 84 706 831 974 9054 113 20 89 203 25 328 97 462 834.

10099 122 297 314 504 934 11023 27 178 83 264 332 572 614 71 780 983 12023 46 142 265 590 962 13065 84 199 589 801 68 936 73 14039 81 154 82 97 387 423 567 690 852 98 15017 251 497 591 611 734 75 870 938 87 16209 324 709 15 78 17028 123 305 86 525 642 53 865 18058 117 45 260 98 495 504 673 903 49 54 19225 42 84 379 651 60 811 40 962.

20231 519 754 849 957 21088 102 86 366 440 43 590 660 66 793 950 60 22175 321 61 410 502 6 54 634 23151 506 959 24170 355 411 523 624 802 77 917.

25056 89 441 80 503 617 22 755 72 26306 571 664 992 27311 87 473 512 640 784 828 982 28147 72 254 318 496 577 843 935 29272 89 406 18 593 671.

30020 46 54 102 85 242 50 431 503 604 44 73 916 31177 250 311 42 77 595 621 53 794 883 98 941 32010 130 76 273 474 751 836 82 952 33054 197 276 653 716 23 46 78 825 62 77 991 34369 871 35014 15 166 234 385 435 670 906 36035 78 147 76 379 447 75 953 37935 37 107 43 76 364 419 50 71 668 73 787 98 816 83 38025 94 167 299 312 416 687 805 39070 84 374 438 782 94 915 37.

40375 449 64 552 603 41015 39 153 206 494 653 728 90 42064 225 410 21 45 77 516 882 955 56 69 78 43399 443 653 894 922 44056 151 79 270 369 427 539 608 799 808 970 45274 339 471 556 64 681 767 74 827 46 140 84 301 17 87 712 47147 216 67 328 89 64 981 48114 315 466 809 94 949 65 93 49140 293 433 87 572 845 591.

50157 87 264 322 448 694 51126 418 833 34 49 52081 140 256 68 308 46 59 405 13 16 677 735 824 42 97 53018 365 405 529 743 54070 191 264 634 808 68 99 992 55079 217 54 68 975 56103 393 411 542 817 18 57080 268 81 335 430 72 500 675 713 74 58013 197 210 58 427 43 60 673 964 59027 117 204 23 417 29 665.

60038 110 81 95 202 65 414 24 550 706 23 888 957 61115 200 41 78 340 447 79 688 798 839 90762296 408 65 803 63123 85 299 566 750 84 812 65 64032 310 85 429 545 608 21 48 96 765 72 919 65079 438 566 74 654 82 980 66037 305 405 598 697 901 67219 509 652 851 52 94 68154 266 498 606 789 892 69059 128 297 332 647 78 81 82 721 70 879 93 982 87.

70046 87 258 69 423 70 87 507 35 694 944 71198 386 571 691 765 950 72070 74 944 71198 386 571 691 965 950 72070 74 418 92 697 930 31 37 73285 86 319 551 833 960 76 74356 534 57 858 76 971.

75007 15 167 248 96 396 613 44 895 76019 20 117 38 237 62 323 426 640 81 84 77311 424 43 603 78030 155 405 508 26 778 930 63 79123 241 373 679 797 923 80083 167 86 374 488 656 62 704 21 31 50 70 75 879 957 81099 207 66 519 739 54 82008 286 95 342 96 511 98 705 912 99 83063 433 596 688 766 98 867 84090 179 226 533 648 82 714 928 94 85065 272 560 625 763 856 61 86109 64 311 16 86 470 71 505 654 740 896 930 81 87000 65 106 88 90 257 68 341 82 454 594 96 720 21 720 21 993 88102 68 258 370 95 555 80 608 42 754 805 7 932 89092 239 461 83 582 667 780 93 946 70 90030 119 219 436 621 27 733 835 908 91048 53 140 232 508 674 944 92088 374 403 19 24 93 621 38 53 703 34 93023 101 18 77 96 203 59 525 33 74 623 720 842 57 68 94616 834 95079 182 287 94 472 674 77 757 96145 429 588 649 835 97194 322 47 538 690 724 961 98075 272 427 504 16 060 23 99187 99 202 540 73 92 681 722 882 901.

100116 52 202 60 93 393 521 31 851 959 101027 154 250 357 58 403 532 791 833 42 102035 62 306 498 519 40 671 731 988 103295 98 656 829 958 104341 68 76 402 592 616 769 921 105135 81 266 325 702 106001 316 535 38 769 107181 223 94 479 542 641 797 853 108008 238 70 359 448 72 820 76 109117 95 740 813 34.

110045 106 286 91 477 546 645 746 954 60 111055 276 457 583 708 112020 92 368 445 84 518 94 644 58 730 65 77 918 31 113016 44 285 320 541 720 92 860 72 939 114245 52 624 94 750 96 97 837 115128 400 40 68 542 84 671 828 99 116002 28 601 861 97 117117 651 739 924 118101 27 307 463 633 704 74 119354 409 541 698 814.

120096 276 378 85 402 48 948 121042 45 118 288 591 657 77 752 907 59 93 122144 351 591 675 704 38 68 843 941 123045 56 122 36 67 220 44 57 308 56 584 84 731 802 912 21 82 124217 83 85 418 507 63 79 610 83 85 760 828 927 125051 149 222 83 757 868 126244 498 624 745 75 845 980 97 127197 541 58 62 640 46 747 877 128200 40 65 830 85 87 437 68 590 657 758 129012 97 126 81 201 355 625 798.

130306 22 536 678 725 72 942 131020 113 38 54 79 570 132153 338 83 92 520 37 732 45 870 73 912 133013 113 277 408 552 80 621 42 739 43 837 77 935 134278 384 470 588 853 926 40 135067 68 304 580 698 99 700 40 878 903 136027 135 387 427 667 852 926 76 137075 231 348 80 84 587 635 763 814 911 99 138 503 93 613 139086 189 92 211 447 932.

140059 1977 394 495 758 812 965 71 141240 303 532 66 854 142026 259 458 95 593 608 801 42 75 143097 182 213 78 555 65 602 755 72 817 24 144070 86 99 228 58 696 708 66 95 876 922 23 58 86145236 61 515 61 653 763 99 899 91 146000 215 35 317 449 755 147077 340 548 806 75 918 148041 152549 742 933 149302 33 54 451 532 846 65.

150042 349 516 24 26 651 63 739 65 82 98 944 91 151020 366 407 527 61 790 811 921 152192 224 339 66 662 827 939 153105 12 305 37 724 94 827 154152 457 590 681 895 954 155000 151 210 48 323 77 88 414 513 654 759 156015 24 139 41 379 446 581 95 716 73 80 891 903 38 157061 193 295 504 627 713 80 84 967 158124 25 213 72 335 47 402 47 402 76 758 827 89 159018 82 333 474 523 644 963 88.

160052 101 43 290 331 36 62 77 495 161219 74 310 17 477 97 503 22 27 92 710 804 49 86 162028 48 121 43 239 72 408 507 37 80 649 163035 301 84 432 51 635 65 733 36 62 164067 88 123 42 243 387 427 28 33 551 165010 82 114 218 38 318 655 820 938 166027 321 401 79 600 753 69 167173 330 50 66 581 722 30 76 831 988 168032 174 75 249 319 431 529 52 60 684 809 169021 44 54 169 237 332 46 402 81 504 11 15 55 80 799 988.

170078 143 227 313 94 410 549 57 626 910 171034 160 222 47 70 395 480 558 59 69 797 855 932 92 172053 105 475 95 552 609 713 173047 130 96 239 330 74 469 522 667 705 36 68 83 89 174040 84 136 208 305 446 561 970 76.

175047 53 54 127 67 240 343 92 655 757 853 84 176151 514 50 788 944 177017 49 113 87 248 463 74 90 606 754 932 33 35 84 178164 75 293 345 464 545 64 68 618 86 873 179016 264 370 426 80 84 527 59 87 726 63 82 972 84 99.

180271 90 407 48 52 680 85 777 928 98 181011 328 461 638 57 638 57 744 944 182221 42 463 71 541 938 183128 50 206 347 73 86 420 90 521 695 766 81 906 89 184073 201 347 433 580 94 95 644 61 702 803 968 185249 538 610 82 823 937 186030 385 415 40 584 625 715 807 187012 151 329 72 438 550 83 614 811 13 34 188048 144 201 2 351 612 51 743 189428 65 650 77.

190154 99 334 67 892 968 191185 291 421 53 507 64 93 619 751 870 927 42 43 192088 126 374 400 59 603 8 744 193039 94 103 31 36 60 208 73 439 74 624 90 98 735 45 70 194108 97 234 358 68 89 498 626 707 853 78 195026 131 206 357 404 888 917 196132 35 242 349 493 505 601 39 48 908 71 197118 374 428 63 66 85 679 95 922 46 198121 31 232 499 864 715 16 844 975 199192 209 37 92 327 94 426 77 98 642 709 14 920.

200019 84 230 84 38 7499 539 802 17 54 919 23 201061 95 12[illegible] 234 36 69 327 44 720 833 961 202055 91 94 141 266 308 23 432 67 69 609 729 853 203006 78 202 54 382 203028 33 68 100 13 48 223 350 66 97 509 12 61 688 743 964 205002 132 94 299 338 45 67 467 72 500 28 633 742 801 941 69 206029 93 103 20 92 99 311 401 69 503 44 64 662 81 701 42 906 207082 124 252 620 80 748 54 853 995 208022 48 84 91 195 423 80 641 79 777 209329 495 551 89 644 709 48 75 862 968.



Samobójstwo restauratorki łódzkiej.

W nocy powiesiła się w swej sypialni.

Wczoraj pozbawiła się życia 60-letnia N. P., właścicielka restauracji przy ulicy Zawadzkiej.

Od trzech lat, t .j. od czasu śmierci męża, pani P. prowadziła samodzielnie restaurację, korzystając z pomocy 2-ch córek. Miała ona właśnie dziewięcioro dzieci, lecz pozostałe mieszkały już po za domem.

W ostatnich dniach pani P. wpadła w silną depresję. Mówiła często znajomym, **że zazdrości mężowi, że już nie żyje i chciałaby jaknajszybciej zakończyć żywot.** Znajomi pocieszali ją, jak mogli.. Twierdzili, że powinna być zadowolona ze swego losu, gdyż względnie nieźle zarabia i może pomagać swym dzieciom, które same jeszcze nie mogą dać sobie rady.

Restauraorka była jednak niepocieszona.

Wczoraj rano, gdy córki wstały ze snu i stwierdziły, że matka jeszcze nie przyszła do restauracji, weszły do jej sypialni.

Ujrzały wówczas straszny widok. **Matka ich wisiała na haku, wbitym do ściany.**

Panny P. wybiegły przerażone na schody, wszczynając alarm. Nadbiegli sąsiedzi, odcięli samobójczynię od sznura. Nie dawała ona już wówczas żadnych oznak życia. Wezwany lekarz zdołał tylko stwierdzić zgon.

Jak ustalono. restauratorka nad ranem wstała z łóżka, zamknęła drzwi od sąsiedniego pokoju, w którym spały córki. i w bieliźnie powiesiła się na uprzednio wbitym do ściany haku.

Zwłoki samobójczyni zabezpieczono na miejscu do zejścia władz. dg.

KRONIKA

Sierpień **14** PIĄTEK

Dziś Euzebjusza
Jutro Wnieb. N. M. P.

Wschód słońca	4.16
Zachód słońca	7.05
Wschód księżyca	4.58
Zachód księżyca	8.03
Długość dnia	14.08
Ubyło dnia	1.51

Kogo redukować.

Delegacja u prez. Ziemięckiego.

W dniu wczorajszym do p. prezydenta Ziemięckiego zgłosiła się delegacja przedstawicieli związku pracowników komunalnych i instytucyj użyteczności publicznej, pod przewodnictwem kierownika związku p. Wojdana.

Delegacja złożyła pod adresem prezydjum magistratu szereg postulatów, a mianowicie:

Po pierwsze prosiła delegacja, aby wobec obniżenia płac pracowników miejskich pobrane przez nich pożyczki spłacane były nie w sześciu, lecz w dziesięciu ratach.

Powtóre — aby w związku z pogorszeniem się sytuacji pracowników miejskich, wobec obniżenia płac pracowniczych, ułatwiono pracownikom miejskim zaopatrzenie się w węgiel na zimę.

Po trzecie wreszcie — aby wobec przeprowadzanych redukcyj magistrat brał pod uwagę przedewszystkiem urzędniczki, które są zamężne i dobrze usytuowane, nie zwalniając natomiast urzędników, których wyłącznem źródłem utrzymania jest praca w magistracie.

P. prezydent Ziemięcki oświadczył, iż co do dwuch pierwszych postulatów będą one z pewnością załatwione przychylnie, w myśl żądań pracowniczych, natomiast jeżeli chodzi o redukowanie pracowników miejskich — p. prez. Ziemięcki uważa za wskazane zachowanie sobie swobody indywidualnego załatwiania tych spraw. (p

Domki drewniane.

Magistrat czeka na decyzję ministerstwa.

Wczoraj wrócił z Warszawy naczelnik wydziału budownictwa inż. Rybołowicz, który interwenjował w sprawie budowy domków drewnianych.

Z powodu nieobecności wiceministra skarbu, Starzyńskiego, p. Rybołowicz przedstawił naczelnikow wydzału w ministerstwie p. Rybałkowskiemu memorjał łódzkiego komitetu rozbudowy co do propozycji wybudowania połowy domów drewnianych, a połowy murowanych.

Ministerstwo skarbu obiecało memorjał ten rozpatrzeć i dać magistratowi łódzkiemu szybką odpowiedź w drodze telefonicznej.

Następnie p. Rybołowicz konferował z dyrekcją lasów państwowych i wobec przygotowania przez tę dyrekcję całych kompletów budulca na budowę zapowiedzianej ilości domów, przedstawiciel Łodzi uprzedził, że w roku bieżącym w najlepszym razie Łódź wybuduje tylko 16 domków i tylko na tę ilość nabędzie budulca z dyr. lasów państwowych. (b)

Poczta

w sobotę i niedzielę.

Jutro, w sobotę, poczta główna czynna będzie tylko dwie godziny — od 9-ej do 11-ej i czynne będą tylko wydziały sprzedaży znaczków pocztowych oraz przyjmowanie listów poleconych.

W niedzielę w godzinach od 9-ej do 11-ej czynne będą wszystkie wydziały poczty, a pozatem raz jeden zostanie rozesłana poczta i wszelkiego rodzaju przesyłki pocztowe. (b)

Pogryziony przez psa

W podwórzu domu przy ulicy Łąkowej 2 Markus Kot (Targowa 9), został dotkliwie pogryziony przez psa. Wezwano doń pogotowie, które udzieliło mu pomocy lekarskiej.

Tragedja miłosna kierownika fabryki

Zakochał się w siostrzenicy z Paryża.-Wybranka serca stawia warunki.-Miodowy miesiąc w Zgierzu.-Stęskniony i zrujnowany małżonek.

Samobójstwo w bramie przy ul. Brzezińskiej.

Onegdaj, jak już doniósł „Express”, w bramie domu przy ul. Brzezińskiej 39 targnął się na życie 36-letni Chaim Glezer. Napił się on jodyny zmieszanej z benzyną. Pogotowie w groźnym stanie przewiozło go do szpitala w Radogoszczu, w którym znajduje się obecnie na kuracji.

Dochodzenie początkowe nie ustaliło podłoża rozpaczliwego czynu Glezera. Wczoraj dopiero, gdy odzyskał przytomność, ujawniono właściwe powody jego kroku.

Glezer do niedawna był kierownikiem fabryki „Kupfera i Herszkowicza” w Zgierzu. Otrzymując dość wysokie uposażenie, zajmował kilkopokojowe mieszkanie i żył dość szeroko.

Przed dwoma laty

zakochał się on w swej siostrzenicy,

która w tym okresie przyjechała z Paryża, gdzie przez pewien czas zamieszkiwała. Glezer postanowił się z nią ożenić **(według rytuału żydowskiego małżeństwo z siostrzenicą jest dozwolone).** Młoda dziewczyna uzależniła swoją zgodę od spełnienia kilku warunków. Zażądała przedewszystkiem od Glezera, by jej zezwolił

natychmiast po ślubie wrócić do Paryża

gdzie miała przyrzeczoną dobrze płatną posadę, i następnie sam do niej przyjechał na stałe.

Glezer zgodził się bez wahania na te warunki. Wkrótce odbył się ślub.

Po miodowym miesiącu młoda niewiasta poczęła się szykować do wyjazdu. Małżonek, ulegając jej żądaniom sprawił je drogie futro, kilkanaście s... kien, luksusową bieliznę, a prócz te... zaopatrzył ją w większą sumę p... niężną.

Młoda mężatka wreszcie wyjecha... ła. Glezer, który zaciągnął dość pow... żną pożyczkę na kupno garderoby d... niej, nie zastanowił się nawet, że **ze swojej pensji nie potrafi w szybki... czasie spłacić wierzycieli.**

Niewiasta, wyjeżdżając do Pary... ża, obiecała mężowi, że będzie doć... sto pisywała. Glezer przyrzekł jej je... nocześnie, że w ciągu sześciu miesię...

zlikwiduje wszystkie swoje sprawy w Zgierzu i do niej przyjedzie.

Upłynęło jednak kilka tygodni, Glezer nie otrzymywał od żony żadn... wiadomości. Poważnie zaniepokojon... jej milczeniem zwrócił się wreszcie ... pewnego znajomego, zamieszkałego ... Paryżu, prosząc go, by dowiedział się

co się stało z jego żoną.

Znajomy ów dość długo zbierał info... mocje. Dopiero po miesiący doniósł ... p. Glezerowi, że jego małżonka przy... jechała wprawdzie do Paryża, lecz za... trzymała się tam zaledwie kilka dni i **wyjechała do Anglji, czy Ameryki w towarzystwie pewnego mężczyzny, który na nią w Paryżu oczekiwał.**

Glezer zrozumiał wreszcie, że zo... stał haniebnie oszukany. Siostrzenicy chodziło tylko o to, by dał jej pieniądz... na podróż i sprawił garderobę.

Glezer, kochając mimo wszystk... swą żonę,

wpadł w silną depresję.

Gdy począł się zaniedbywać w pracy otrzymał wymówienie i wreszcie zost... zwolniony z fabryki. Meble, które mi... w mieszkaniu, zabrali mu wierzyciele którym nie zwrócił pieniędzy, pożycz... nych dla żony.

Przed paru dniami Glezer wyjechał do Łodzi. Zamieszkał w jakimś podrz... dnym hotelu i włóczył się po mieści... Onegdaj spreparował sobie truciznę ... benzyny i jodyny i na ul. Brzezińskie... targnął się na życie.

Co się stało z jego żoną, dotychczas niewiadomo.

Wyrąbkiewicz będzie żył.

Druga ofiara tajemniczej kobiety-wampira.

Wczoraj magistrat łódzki przesłał do wydziału śledczego meldunek o nadużyciu popełnionem przez urzędnika wydziału prezydjalnego. Edwarda Wyrąbkiewicza.

Magistrat stwierdził, że

suma zdefraudowana wynosi 5.000 zł.,

przeznaczonych dla przedsiębiorstw ratalnych, którym płacono z sum potrącanych miesięcznie poszczególnym urzędnikom zadłużonym w tych przedsiębiorstwach.

Przedsiębiorstwa te straty nie poniosą, gdyż magistrat sumę tę pokrył, jako odpowiedzialny za swego urzędnika.

Wydział śledczy po otrzymaniu meldunku wszczął natychmiast dochodzenie, ustalając posterunek przy łożu szpitalnem Wyrąbkiewicza.

Wczoraj stan chorego polepszył się znacznie i

niema już obawy o jego życie,

lecz narazie lekarze nie zezwolili na przesłuchanie pacjenta.

Stwierdzono, że „złym duchem” Wyrąbkiewicza, cieszącego się pełnem zaufaniem zwierzchników, była tajemnicza kobieta, której nazwiska narazie nie zdołano ustalić — ona bowiem namówiła go do gry w totalizatora, jak również do defraudacji, a Wyrąbkiewicz nie mógł się z pod jej wpływu wydostać, pomimo ostrzeżeń kolegów biurowych.

Sensacją jest, że *owa kobieta była już podobno przyczyną identycznego wypadku z innym urzędnikiem magistratu i* sprawa ta skończyła się samobójstwem tego urzędnika.

Prawdopodobnie dziś lub jutro Wyrąbkiewicz zostanie przesłuchany, poczem akta sprawy przekazane zostaną sędziemu śledczemu. (b)

Owoce staniały

ale .. nie w restauracjach.

Wyjątkowy tegoroczny urodzaj na owoce obniżył znacznie ceny na rynkach. I tak: kilogram arbuza kosztuje od 40 do 70 groszy, lub melona 1 zł. — 1 zł. 30 gr. Tani kilo dobrych gruszek 60 groszy. Tanie są również śliwki, orzechy laskowe, a nawet morele i brzoskwinie znacznie potaniały. Kilo ładnych brzoskwiń kosztuje 6 złotych.

Jak twierdzą sfery kupieckie, należy się spodziewać, że w najbliższych tygodniach nastąpi dalsza obniżka cen.

Przy takiej taniości owoców, niepodobna zrozumieć, dlaczego w restauracjach łódzkich pobierane są horendalne wprost ceny właśnie za owoce.

Jeżeli ktoś pragnie zjeść do obiadu czy kolacji gruszkę lub jabłko to płaci więcej za jedną sztukę, aniżeli kosztuje cały kilogram tego owocu w sprzedaży detalicznej w sklepach.

Dzieje się tak u nas prawdopodobnie dlatego, że owoce, niewiadomo dlaczego, uważane są za luksus, podczas gdy we Francji, czy Włoszech stanowią niezbędny składnik każdego posiłku i traktowane są jako dodatek do śniadania lub obiadu.

Restauratorzy łódzcy winni się jednak zastosować do obecnych cen rynkowych, umożliwiając w ten sposób swym gościom konsumpcję owoców.

Redukcje w kasie chorych

Zwolnieni będą tylko urzędnicy zbędni.

Jak wiadomo, szereg urzędników w Kasie chorych otrzymał przed dwoma miesiącami wymówienia. Wymówienia te objęły znaczną ilość urzędników, a spowodowane były koniecznością poczynienia poważnych oszczędności w budżecie administracyjnym Kasy.

Przed kilku dniami jednak donieśliśmy, iż w najbliższym czasie zacznie obowiązywać w Kasach chorych nowa pragmatyka służbowa, przewidująca nową taryfę uposażeń. W myśl tabeli płac, zawartych w pragmatyce, wszystkie pensje pracowników Kasy chorych zostaną zredukowane w granicach 15—30 procent.

W związku z tem dowiadujemy się, że redukcje personalne w Kasie chorych nie będą tak znaczne. Część pracowników będzie miała cofnięte wymówienia i tylko nieznaczna ilość urzędników, których praca zbędna jest dla sprawnej działalności Kasy, otrzyma zwolnienia. Ta zmiana spowodowana została właśnie zapowiedzią wprowadzenia nowej pragmatyki i zmniejszenia płac, albowiem oszczędności na tem poczynione, całkowicie wystarczą i umożliwią zatrzymanie na posadach szeregu wykwalifikowanych urzędników. (i).

Zbrodniczy zamach na pociąg

był dziełem dobrze zorganizowanej bandy.

Czy można zapobiec podobnym zamachom.

Zbrodniczy zamach na pociąg pod Jüterbog, o którem doniosły depesze, na szczęście nie spowodował ofiar ludzkich. Gdyby materjał wybuchowy ułożony był **nie za, lecz przed belkami żelaznemi**, wątpliwe jest, czy choć jeden pasażer uszedłby z życiem. Katastrofa ta przyjęłaby takie rozmiary, jak w roku 1926 w Leiferde, kiedy wskutek zdjęcia szyn lokomotywa zwaliła się z nasypu, pociągając za sobą inne wagony. W konsekwencji 32 ludzi poniosło śmierć.

Złoczyńcy zostali wówczas aresztowani w 48 godzin po dokonaniu zamachu. Powszechne zdumienie wywołał wówczas fakt, iż **sprawcami zbrodniczego czynu nie byli zawodowi przestępcy, lecz małoletni wychowankowie domu sierot.**

Tym razem jednak nie ulega najmniejszej wątpliwości, że mamy do czynienia **z zorganizowaną bandą złoczyńców.** Świadczy o tem materjał wybuchowy położony na szynach. Już wstępne śledztwo wykazało, że złoczyńcy doskonale przygotowali się do zamachu. W pobliżu nasypu czekało na nich zamknięte auto, którem umknęli oni natychmiast po ułożeniu belek i wybuchowego materjału. Przypuszczać więc należy, że policja będzie miała ciężki orzech do zgryzienia i **niewiadomo, czy uda się prędko wykryć sprawców przestępstwa,** tembardziej, że powody zamachu pozostają w zupełnej tajemnicy, a ustalenie ich mogłoby być nicią przewodnią do ustalenia identyczności zbrodniarzy.

Zamachy kolejowe zdarzają się ostatnio bardzo często. Przed wojną były one częste w Rosji i Ameryce. Przypominają sobie wszyscy zapewne, gdy na fińskiej linji kolejowej dokonano w roku 1906 zamachu na pociąg, w którym jechał car. **Car wraz z rodziną ocaleli tylko cudem, natomiast większość osób ze świty postradała życie.**

Nie był to zresztą pierwszy zamach w Rosji. W roku 1879 pociąg pod Moskwą wyleciał w powietrze. Pociągiem tym **jechać miał car Aleksander** lecz w ostatniej chwili zmienił zamiar. Zamachy te wywołały na całym świecie wielkie wrażenie. A rzeczą najbardziej charakterystyczną było, iż teroryści umieli organizować te zamachy, mimo, że **zwykle cała linja kolejowa, którą jechał car, chroniona była przez silne posterunki wojskowe.**

W Ameryce wielki zamach kolejowy dokonany został w roku 1899. Liczba ofiar wynosiła wówczas ponad sto ludzi. Trzej domniemani złoczyńcy znaleźli śmierć na fotelu elektrycznym, ale opinja publiczna była zdania, że **nie byli to prawdziwi winowajcy.**

Czy można zapobiec zamachom kolejowym? Jest to rzecz niesłychanie trudna. Nawet gdyby całą długość linji obstawiono strażą, zawsze znajdzie się jakaś luka, którą wykorzysta złoczyńca. Wystarczy wszak tylko 10 minut na to, by położyć w odpowiedniem miejscu dynamit lub inny środek wybuchowy. Prawdopodobnie nie dłużej trwało przygotowanie zamachu pod Jüterbog. Codziennie dróżnicy sprawdzają stan całej linji. Codziennie wysyłane są w tej sprawie meldunki i w razie zaobserwowania jakiejś niedokładności czy uszkodzenia, **natychmiast przybywają na miejsce brygady robotnicze. Ale zbrodniarz** może wykorzystać czas bezpośrednio po inspekcji linji przez dróżników, a w tym wypadku zapobiec katastrofie niepodobna.

Oczywiście możnaby z obu stron linji zbudować przeszkody nie do przebycia. Kosztowałoby to jednak zbyt wiele, a nadto również nie dałoby pożądanego skutku. Niema bowiem takich przeszkód których nie zdołają usunąć przestępcy. Wielkie kasy pancerne nie są dla nich żadną przeszkodą, cóż więc mówić o przeszkodzie innej, jaką możnaby zbudować wzdłuż torów kolejowych.

W każdym bądź razie powtarzające się od czasu do czasu zamachy kolejowe dają wiele do myślena. I niewątpliwie będą musiały być wynalezione środki, które choć w pewnej mierze przyczynią się do zapobiegnięcia zamachom. **E. D.**

Co łodzianie czytają.

Czytelnie i księgarnie skarżą się na znaczny spadek frekwencji.

Powodzeniem cieszą się jeszcze powieści na tematy erotyczne.

Zdawałoby się, że w obecnych czasach, kiedy na rozrywki i zabawy większość ludzi nie może sobie pozwolić, powinno wzrosnąć w bardzo poważnym stopniu czytelnictwo. Książka jest bowiem, zwłaszcza wobec istnienia wielkiej ilości czytelń w naszem mieście, bodaj najtańszą rozrywką duchową. Tymczasem wbrew przypuszczeniu, dzieje się wręcz przeciwnie. Kilka danych, które uzyskaliśmy od właścicieli czytelni i księgarń, pozwalają stwierdzić niezwykle interesujące fakty, dotyczące czytelnictwa w Łodzi.

W pierwszym rzędzie refleksje budzi bardzo *duży spadek czytelników.* W porównaniu z latami ubiegłemi, a przynajmniej z rokiem 1930, *ilość czytelników we wszystkich wypożyczalniach książek spadła przeciętnie o 35 procent.* Jest to odsetek duży. Gdy zważymy, że cena prenumeraty książek waha się w granicach od zł. 1.50 do zł. 2.50 miesięcznie, a więc jest bardzo niska, zjawisko to wydać się musi bardzo niepokojące.

Na spadek ilości czytelników w pierwszym rzędzie *wpłynął kryzys.* Dla bardzo wielu osób w czasach obecnych, wydatek nawet 2 złotych miesięcznie, jest niemożliwy. Ludzie ograniczają się w swych wydatkach, odmawiają sobie więc i tej strawy duchowej, jaką jest książka. — Z drugiej jednak strony nie tylko względy finansowe spowodowały spadek ilości czytających. Jeden z właścicieli księgarń opowiadał nam, że spotkał któregoś dnia na ulicy jednego ze swych długoletnich abonentów, który przed niedawnym czasem zaniechał brania książek. Zapytał go o powód. I w odpowiedzi usłyszał zdanie niezmiernie charakterystyczne dla czasów obecnych:

— *Panie, któż ma dziś glowę do czytania książek?!*

Oto druga przyczyna spadku ilości prenumeratorów w czytelniach. Tak, czy owak, spadek frekwencji o 35 procent jest zjawiskiem wysoce niepokojącem.

Drugą charakterystyczną cechą, jaką zaobserwowano ostatnio u czytelników, jest rodzaj wypożyczanych książek.

Istnieje kilka kategorji czytelników. Jedna — nie dobiera sobie lektury według jakiegoś określonego planu. *Bierze każdą „nowość", jaka pojawi się w czytelni.* Inna — starannie dobiera sobie rodzaj powieści i autorów. Jeszcze inna — lubuje się tylko w pewnym rodzaju książek. A upodobania czytelników zmieniają się niemal co sezon.

Powieści kryminalne, które do niedawna cieszyły się wielkiem powodzeniem, dziś *leżą całemi tygodniami na półkach.* Przestała interesować czytelników również powieść historyczna. Emil Ludwig, Andrzej Maurois zeszli na plan drugi.

— Cóż więc ludzie czytają?

Od wielu właścicieli czytelni usłyszeliśmy jednobrzmiącą odpowiedź, która pozwala urobić sobie pewien pogląd na tę sprawę. I oto okazuje się, że ludzie czytają książki na tematy erotyczne, zwłaszcza te, które w sposób możliwie przejrzysty i „podniecający" poruszają zagadnienia płci i stosunków wzajemnych mężczyzny i kobiety. I jak grzyby po deszczu *pojawiły się utwory nieznanych jeszcze pisarzy,* którzy próbują swych zdolności w tym właśnie kierunku.

— A jak przedstawia się sytuacja w księgarniach łódzkich?

Odbyliśmy szereg rozmów z księgarzami i od nich również dowiedzieliśmy się rzeczy niewesołych.

Zapotrzebowanie na książki spada w Łodzi z przerażającą szybkością. W roku 1928/29 *przeciętny nakład książki wynosił 5.000 egzemplarzy.* W roku 1930 już zaczął spadać, a obecnie maksymalny nakład, na jaki odważają się księgarze, to *2.000 egzemplarzy.* Mimo tak niskiego nakładu, przy najbardziej rewelacyjnym temacie książka będzie leżała na półkach długie miesiące, nim znajdzie się nabywca.

Ten brak zainteresowania się w Łodzi książką datuje się już od dłuższego czasu. Miasto nasze nigdy nie okazywało wielkiego zainteresowania literaturą, jeśli można o tem sądzić na podstawie ilości sprzedawanych dzieł literackich. Obecnie zaś książki kupują tylko nieliczni. — I w tym wypadku zubożenie ludności odegrało wielką rolę.

Wprowadzony przed rokiem system ratalny sprzedawania książek okazał się obecnie fatalny w swych skutkach. Wyłonił się bowiem szereg trudności z wyszukaniem odpowiedniego materjału akwizytorskiego oraz cały szereg trudności płatniczych. Kupujący na raty — *tylko pierwszą ratę płacą punktualnie.* Później obowiązku tego zaniedbują zupełnie. W tych warunkach oczywistą jest rzeczą, że o prowadzeniu takiego handlu książkami nie może być mowy. *S.*

Iwan, Franc i Jakow...

Imiona polaków będą w metrykach spolszczone.

Przed niedawnym czasem w księgach metrycznych, prowadzonych w urzędach stanu cywilnego, wprowadzona została zmiana języka. Księgi metryczne bowiem prowadzone były przed wojną **w języku rosyjskim.** Ponieważ księgi te posiadały wartość niezniszczalnych aktów, już po powstaniu państwa polskiego zachowano w starych dokumentach język rosyjski i w wypadku wydawania metryk, na blankiecie urzędowym tylko pierwsze zdania, wyjaśniające znaczenie dokumentu, pisane były w języku polskim, sam zaś wypis z oryginału w **języku rosyjskim.** I dopiero niedawno wprowadzono całkowitą zmianę, **usuwając wobóle język rosyjski z dokumentów urzędowych.**

Zmiana ta wywołała jednak bardzo poważną komplikację z imionami obywateli. Wiadomą jest rzeczą, że imiona mają **inne brzmienie w języku polskim i inne w języku rosyjskim.** Podczas meldowania dzieci w okresie przedwojennym, gdy urzędnicy stanu cywilnego pisali po rosyjsku, nadawali oni zgłaszanym imionom brzmienie rosyjskie. Obecnie wobec niemożności skorygowania tego brzmienia, powstały takie dziwolągi, że mamy naprz. imię **„Iwan"** zamiast „Jan", **„Jakow"** miast „Jakób" **„German"** miast „Herman", **„Franc"** miast „Franciszek", **„Mojsiej"** miast „Mojżesz" i t. d.

Zrozumiałą jest rzeczą że imiona te w transkrypcji polskiej są zupełnie błędne i zniekształcone, co naraża ich posiadacza niekiedy na różne nieprzyjemności.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie wydane zostanie zarządzenie ministerstwa sprawiedliwości, aby przy wypisywaniu imion z ksiąg metrycznych, nie kierować się drogą literowej transkrypcji, lecz **polskim brzmieniem imienia.** Zarządzenie to zacznie obowiązywać w najbliższej przyszłości Powitane ono będzie z wielkiem zadowoleniem przez szerokie koła obywateli. (k)

Mistrzostwo Polski

uzyskała łódzka drużyna związku strzeleckiego.

Drużyna Związku Strzeleckiego miasta Łodzi uzyskała w tegorocznym „Marszu Szlakiem Kadrówki" mistrzostwo Polski w strzelaniu, zdobywając jako nagrodę przechodnią wspaniałą rzeźbę Olgi Niewskiej, dar Polonji amerykańskiej. Wspaniały ten rezultat został osiągnięty systematycznym, nieprzerwanym treningiem drużyny i siłą woli, wytężoną do ostateczności. Marsz drużyny łódzkiej obfitował w pełne emocji momenty. Warto podać do wiadomości publicznej nazwiska łódzkich sportowców, którzy dali z siebie wszystko, by zdobyć pierwsze miejsce.

Drużynowy: chlubnie znany, wielokrotnie odznaczony biegacz **Walerysiak Stanisław.**

Członkowie drużyny: Sikorski Stanisław, Walerysiak Karol, Gumiński Ludwik, Kaźmierczak Wincenty, Sosnowski Franciszek, Łęcki Lucjan, Dębowski Stanisław, Kunda Franciszek, Winsze Lucjan, Strzelecki Wincenty, Koetz Marjan, Adamowicz Dominik.

Kolarz: Gruszczyński Józef.

Opiekun: Ludwik Romuald.

Prócz nagrody przechodniej zdobyła drużyna szereg innych nagród, które w najbliższych dniach ozdobią okna wystawowe firmy Stanisław Chabrowski, skład broni, Piotrkowska 83.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Turniej zapaśniczy
w Cyrku Sportowym

Ostatnie dni turnieju w Łodzi są jednocześnie pożegnalnemi występami mistrza Polski i świata Sztekkera przed wyjazdem do Ameryki. Nie prędko będziemy mieli więc okazję widzenia go znów w Polsce. Łodzianie dali mu wczoraj dowód swej sympatji pod postacią pięknego ornamentu z kwiatów, który wręczono mistrzowi w czasie defilady.

Walki wczorajsze odbyły się w następującym porządku:

Martynoff — Willing. Spotkanie prowadzone w ostrem tempie przypominało walkę wolno- amerykańską, gdyż obaj rozgorączkowani atleci nie pozostawali sobie dłużni w niedozwolonych uderzeniach. Widownia dopingowała oby dwuch, ciesząc się z ich brutalnych pomysłów. Wreszcie w 15 minucie potężny Martynoff schwycił Willinga w przedni pas i położył na łopatki.

W czasie przerwy miał miejsce komiczny incydent. Saint-Mars „wysunął" odpoczywającemu Willingowi krzesło tak że ten rozciągnął się jak długi. O włos doszłoby do bójki. Największą uciechę miała z tej „okazji" oczywiście galerja.

Sain-Mars — Plikuś. Francuz narzucił szalone tempo i zwyciężył Plikusia już w 7-ej minucie przednim pasem. Po tej walce, Plikuś zrezygnował z dalszego udziału w turnieju.

Sztekker — Jaago. Walka dwuch mistrzów obfitowała w niezwykle emocjonujące momenty. Obaj atleci walczyli w niezwykłem skupieniu, wykazując wspaniałą rutynę.

W 26 minucie Sztekker efektownym chwytem za rękę, przekręcił estończyka na łopatki, wśród ogólnej radości. Jaago przez dłuższy czas protestował, tłomacząc, że chwyt był nieprawidłowy, gdyż skrępował mu nogi.

Pinecki — Pooschoff. Walka toczyła się ze zmiennem szczęściem. Obaj zdobywali się na największe wysiłki jednak przez dłuższy czas bezskutecznie. Dopiero w 36 minucie Pinecki po raz drugi założył Pooschoffowi „nelsona" i tak go zmęczył, że ten w końcu poddał się trzykrotnem uderzeniem ręką o dywan.

W dniu dzisiejszym wszystkie trzy spotkania będą decydujące:

Sztekker — Pineck!. Będzie to spotkanie decydujące o palmę pierwszeństwa dwuch najsilniejszych polaków.

Jaago — Pooschoff. Walka decydująca odwetowa, przyczem Jaago zgodnie z przyrzeczeniem złoży w razie porażki 200 zł.

Saint-Mras — Will!ng. Walka decydująca systemem wolno-amerykańskim, przy wszystkich chwytach dozwolonych. Już sama zapowiedź tej walki spotkała się z oklaskami widowni.

Ostrzeżenie.

Władze wojskowe w Łodzi ostrzegają tą drogą osoby prywatne i instytucje przed oszustem, grasującym po Łodzi i zbierającym na podstawie fikcyjnego upoważnienia składki jakoby na przysposobienie wojskowe. Zaznacza się, że jakiekolwiek zbieranie składek na przysposobienie wojskowe jako takie jest prawnie wzbronione i winni tego pociągani będą do odpowiedzialności sądowej.

Tomaszów - Mazowiecki

ODDZIAŁ BATA W TOMASZOWIE.

Wczoraj bawił w Tomaszowie przedstawiciel firmy Bata, celem wynajęcia odpowiedniego lokalu na oddział tej firmy. Dowiadujemy się, że nowy oddział zostanie otwarty w centrum miasta z początkiem września r.b.

NAPRAWA SZOS.

W powiecie brzezińskim dają się ostatnio zauważyć poważne prace w kierunku doprowadzenia dróg do należytego stanu.

Szybko postępuje naprzód naprawa pod Ujazdem, która w wielkiej części została już uporządkowana.

Po kongresie eksperantystów w Krakowie
Język międzynarodowy powstał na ziemi polskiej.

Nikt nie jest prorokime we własnym kraju. Nie został nim i dr. Zamenhof w Polsce. Wielokrotnie spotykało się na kongresie cudzoziemców zdziwionych słabem rozpowszechnieniem Esperanta w Polsce, podczas gdy na szerokim świecie bardzo już o nim głośno. Powagę sytuacji ratowało objęcie honorowego protektoratu przez Pana Prezydenta Prof. Ignacego Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Czemże jest esperanto (język rokujący dobre nadzieje?). **Przedewszystkiem, pierwszą jaskółką pokoju, zbratania narodów, wzajemnego porozumienia, miłości i zgody.**

Za ogromnem dziełem komunikacyjnem ostatniego stulecia, gdy cała kula ziemska powiązana została niezliczonemi arterjami szybkiej komunikacji nie poszedł rozwój środków połączenia i porozumienia duchowego. W czasie, gdy tysiące, ba, miljony ludzi przenosi się na pewne okresy czasu z kraju do kraju, gdy aeroplan, poczta, telegraf itp. łączą najbardziej odległe kraje w paradoksalnie krótkim czasie, ludzie rozumieją się i porozumiewają nie lepiej niż w średniowieczu. Porozumieniu stoją na przeszkodzie przedewszystkiem różnice językowe. Na świecie mamy około 800 języków, posiadających własne alfabety i książki, a około 2000 pierwotnych, których narody dochodzą już do kultury.

Jedynym środkiem porozumienia między ludźmi jest — mowa. Trzeba się uczyć jednego prostego języka, służącego do wspólnego porozumiewania się.

Znajomość choćby 3—5 języków „światowych" (angielskiego, francuskiego, niemieckiego, hiszpańskiego czy włoskiego) wobec coraz szybszego dochodzenia narodów do własnych kultur i poczucia samodzielności — jakoteż wobec coraz szybszego tempa umiędzynaradawiania się życia współczesnego — już dziś wcale nie wystarcza.

Poczucie niezawisłości każdego narodu i ich wolna konkurencja kulturalna nie pozwalają absolutnie na to, iżby którykolwiek z języków narodowych (angielski, francuski niemiecki, włoski, japoński, chiński rosyjski) przyjąć za język międzynarodowy. A gdyby nawet na takie przyjęcie jakaś wielka językowa „Liga Narodów" zgodziła się, to wprowadzenia tej uchwały w życie uniemożliwiłby sam wybrany uprzywilejowany język, z powodu trudności gramatycznych, swoich odrębności dźwękowych, pozatem trudności składniowych i stylistycznych, nie dających się nigdy opanować przez cały naród — cóż dopiero przez wszystkie narody świata.

Język międzynarodowy musi być pod względem gramatyki i składni najłatwiejszy, najprostszy a także najłatwiejszy w wymowie dla wszystkich narodów — a takim jest tylko, na fonetyce łacińskiej oparty, „sztuczny" język międzynarodowy — Esperanto.

Regularność i bezwyjątkowość gramatyki i słowotwórstwa esperanckiego czyni ten język równocześnie 10-kroć łatwiejszym od najłatwiejszego z obcych języków i conajmniej 10-kroć bogatszym od najbogatszego z nowoczesnych i starożytnych języków, świata.

Każdy język jest dla ucączącego się sztucznym. Ale Esperanto, nie będąc zlepkiem, posiada przy genjalnie prostej budowie najpiękniejsze, najstarsze, najbardziej gramatyczne dźwięki nowoczesnych języków świata.

Logiczna budowa języka Esperanto jest najlepszym materjałem pomocniczym do przyswojenia młodzieży szkolnej pojęć lingwistycznych wogóle, jakoteż do lepszego poznania języka ojczystego.

Esperanto jest jednym z najsilniejszych czynników myśli pacyfistycznych w wychowaniu, dążących do zbliżenia i zjednoczenia ludzkości, do podniesienia na wyższy stopień ogólno-ludzkiej kultury — bez nienawiści i krzywd wzajemnych między narodami.

Esperantyzm jest dziś już nietylko ideą i teorją, nietylko lingwistycznie najprostszem rozwiązaniem kwestji pomocniczego języka międzynarodowego; jest on już silnym, dobrze zorganizowanym i wspólną wielką ideą ożywionym ruchem społecznym posiadającym setki tysięcy zwolenników, służących sobie chętnie nawzajem — praktykujących esperantystów we wszystkich zakątkach kuli ziemskiej, reprezentujących wszystkie narodowości, stany, rasy, religje i kierunki społeczno-polityczne.

Esperanto nie dąży do usunięcia istniejących języków narodowych, lecz — do ich zupełnego równouprawnienia — w myśl zasady: język ojczysty dla własnego kraju, język międzynarodowy dla całej reszty świata.

Esperanto pozwala każdemu, najmniejszemu nawet narodowi wnosić do skarbca ogólno-ludzkiej kultury perły swojego dorobku kulturalnego i czuć się równouprawnionym wśród wszystkich innych narodów świata, co mogłam zaobserwować praktycznie na międzynarodowym kongresie esperanckim w Krakowie.

Esperanto powinno być naszą chlubą narodową pamiętać należy, że jest płodem ziemi polskiej.

Esperanto daje możność zwolennikom wszystkich kierunków myśli ludzkiej porozumiewać się swobodnie z towarzyszami swego zawodu, wyznawcami tych samych czy innych poglądów czy to drogą korespondencji, czy też bezpośrednio w podróżach.

Popieranie Esperanta w Polsce jest najlepszem zwalczaniem bajek zagranicznej propagandy o militaryźmie polskim. Wprowadzenie i popieranie Esperanta w Polsce, ba, samo powstanie tego języka w naszej ojczyźnie najlepiej odźwierciadla i ukazuje polskiego ducha pokoju.

Bronisława Bryczkowska.

Łódź 14 sierpnia 1931

KURJER HANDLOWY

Łódź, 14 sierpnia 1931

Konieczne są dalsze oszczędności.

Wiadomo już, że deficyt budżetowy państwa w miesiącach od 1 kwietnia do do 1 lipca wyniósł 76 miljonów. Analiza wykonania budżetu w tym czasie nasuwa nam kilka uwag.

Wydatki, osiągając kwotę 681 miljonów, oscylowały koło sumy prelimowanej.

Zawiodły oczywiście dochody.

O ile jeszcze w **poprzednich okresach budżetowych — na początku kryzysu — kurczyły się głównie wpływy z podatków pośrednich, podczas gdy bezpośrednie, dzięki naciskowi śruby podatkowej, mogły się utrzymać na poziomie — możemy obecnie zanotować niedociąg nięcia w jednych i drugich.**

Podatek przemysłowy zamiast 25% kwoty całorocznej **dał tylko 19% sumy całorocznej** (w roku ubiegłym w tym samym czasie — 24%); podatek dochodowy dał wprawdzie 27.% ale w roku poprzednim w tym samym okresie dał 32% preliminarza.

O ile jeszcze **podatki pośrednie sensu** stricto dały 24% preliminarza — o tyle **inne formy opodatkowania pośredniego nie dopisały; zwłaszcza silny niedobór wykazują cła, osiągając zaledwie 14% preliminarza.**

Opłaty stemplowe dały tylko 22% preliminarza.

Dalej z opodatkowania pośredniego — zawiodły monopole. Szczególnie silnie **zawiódł spirytus — osiągając tylko 15%** preliminarza; tytoń, **choć nieco lepszy, dał wynik, również pozostał wtyle za cyframi budżetu (22%).**

Wpłaty kolei i poczt **przekroczyły** nawet przewidywania.

Summa summarum, **głównie wskutek niedoboru w pod. przemysłowym, w cłach, opłatach stemplowych, sprzedaży spirytusu i tytoniu, słowem w pozycjach, zawisłych najbardziej od sytuacji gospodarzej — wpływy osiągnęły ledwie 21%.**

Zauważyć należy, że **w ⅔ omawianego okresu już obowiązywały zniżki płac urzędniczych oraz obowiązywała już zmiana przepisów amerytalnych.**

Zważyć także należy, że — **spłacony pierwotnie, z wiązku z likwidacją t. zw. rezerwy specjalnej, kredyt bezprocentowy w banku emisyjnym w kwocie 20 miljonów złotych wykorzystany został przez min. skarbu na nowo w omawianym okresie, bez czego deficyt doszedłby prawie do 100 miljonów złotych.**

Skoro więc dotychczasowe zarządzenia zaradcze — jak ubiegły kwartał wykonawczy wskazuje — nie zdołały jeszcze zapewnić równowagi skarbowej, a nie możemy spodziewać się konjunturalnej poprawy wpływów — **konieczne będzie zastosowanie dalszych środków oszczędnościowych, rząd niewątpliwie posiada w tym kierunku silną wolę, potrzeba także, ażeby i społeczeństwo rozumiało konieczność ich zastosowania.**

Dr. A. Z.

Kronika gospodarcza.

—o—

BILANS FEDERAL RESERVE BANKÓW.

Stan główniejszych rachunków 12 F. R. Baków Stanów Zjednoczonych A. P. przedstawiał się na dzień 5 sierpnia w tysiącach dolarów następujaco (w nawiasie cyfry z 29 lipca): zapas złota: 3,429,040 (3,443,550), portfel wekslowy 188,570 (183,040), wkłady ogółem 2,510,450 (2,510,450), obieg biletów bankowych 1,772,670 (1.735.500). stosunek rezerw do obiegu biletów 83.9 proc. (84,3 proc).

HAUSA NA DOLARY W ARGENTYNIÓ

Donoszą z Buenos Aires. że dolar osiągnął na tamtejszym rynku nowe rekordowe notowanie 1.584 pensów złotych. Zwyżkę tę tłumacza ostatniemi wypadkami w Niemczech i Anglii, jakoteż przypadającą wkrótce płatnością 50 miljonowej pożyczki amerykańskiej.

BAN INDYJSKI PODNIÓSŁ STOPĘ PROCENTOWA.

Stopa dyskonta Banku Indyjskiego podniesiona została z dniem 6 sierpnia z 6 na 7 proc.

SILNY WZROST BEZROBOOCIA W ANGLJI.

Ilość bezrobotnych w Anglii wzrosła w ostatnim tygodniu lipca o 52.667, osiągając liczbę 2,713,350 osób. czyli najwyższą cyfrę, notowaną dotychczas w Anglji.

ZNOWU ODPŁYW ZŁOTA Z ANGLJI.

Bank Angielski sprzedał w dniu 6 b. m. złota sztabowego za 2 i pół miljona Ł. z czego za 1,500,000 Ł. do Francji, a za 1 miljon Ł. do Holandji.

TARGI WEŁNIANE W JUGOSŁAWJI.

W ramach tegorocznych targów w Zagrzebiu, ustalonych na okres od 29 VIII do 7 IX b. r., odbędą się specjalne targi wełniane. Zaznaczyć należy, że Jugosławja posjda przeszło 10 miljonów owiec, z których uzyskuje się rocznie ca. 25 milj. kg. wełny.

Giełda zbożowa.

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowej w Warszawie obroty średnie przy usposobieniu spokojnem. Notowano: żyto — 20—20½, pszenica — 21½ — 22, owies nowy — 19—21, jęczmień kasz. — 18½—19. mąka luks. — 45 - 55, 4/0 — 40—45, żytnia — 36—38, otręby szale — 14½—15, średnie — 13—14, żytnie—13—13½, rzepak zimowy—28—30.

Upadłości i nadzory.

Firma **„H. L. Grünspan"** hurtowa sprzedaż szkła i naczyń kuchennych przy ul. Pomorskiej 18, na początku r.b., zabiegała o udzielenie odroczenia wypłat na 3 miesiące.

Bilans firmy już po sprawdzeniu przez biegłego sędziego handlowego zamykał się sumą 748.860 zł. na dzień 20 lutego 1931 r. z czego nadwyżka aktywów wynosiła 154.405 zł.

Jakkolwiek opinja biegłego była za udzieleniem odroczenia wypłat, który dostatecznie obniżył niektóre pozycje aktywów, jak towary, do 50 proc. Sąd uznał obniżenie to za zbyt niskie i w związku z innemi wątpliwościami pozycji bilansu, podanie firmy pozostawił bez uwzględnienia.

Na powyższy wyrok firma złożyła skargę apelacyjną, domagając się od sądu apelacyjnego uchylenia wyroku sądu okręgowego i udzielenia odroczenia wypłat, do czego sąd apelacyjny na posiedzeniu w dniu 12 maja przychylił się i udzielił odroczenia wypłat na 3 miesiące, nie godząc się w zasadzie z motywami wyroku Sądu I instancji, a także wobec tego, iż w sądzie apelacyjnym znaczna większość wierzycieli wyraziła swoją zgodę na udzielenie nadzoru.

W ciągu pierwszych trzech miesięcy nadzoru stan przedsiębiorstwa przedstawiał się nader zadawalająco, gdyż, w tym czasie, jak to wynikało ze sprawozdania nadzorcy Edwarda Simona, zmniejszyło się zadłużenie z tytułu akceptów i otwartych rachunków o blisko 70.000 zł. oraz spłacono zaległych podatków około 2.000 zł., zaś pozycje gotówkowe powiększyły się o zł. 27.000.

Plan sanacji przedsiębiorstwa jednak nie został całkowicie zrealizowany, gdyż w ostatnim miesiącu ceny towarów spadły o 30 proc.

Według przewidywań firmy, następny okres winien przynieść sezon w branży firmy.

Z tego powodu pełn. firmy adw. Kleinerman w końcu lipca r.b. zgłosił podanie o dalsze przedłużenie odroczenia wypłat, od 12 sierpnia, poparte przychylnym wnioskiem sędziego komisarza sędziego handlowego Hamburga.

Sąd na posiedzeniu w dniu onegdajszem przychylił się do prośby firmy i przedłużył jej termin odroczenia wypłat do 12 listopada.

⁂

Na tejże sesji umorzono postępowanie odroczenia w sprawie firmy „J. Schapiro", hurtowy skład tektury i papieru kolorowego przy ul. Piotrkowskiej nr. 37.

Firma powyższa uzyskała w dniu 28 kwietnia r.b. odroczenie wypłat na 3 miesiące, przyczem nadzorcą sądowym mianowano Konstantego Piradowa.

Bilans firmy, skorygowany już przez biegłego, według stanu na dzień 20 marca rb. zamykał się sumą 162.829 zł., z czego nadwyżka aktywów wynosiła 18.521 zł.

W pierwszym okresie zupełnej sanacji firmy nie zdołano przeprowadzić, jakkolwiek spłacono część wierzycieli nieuprzywilejowanych, gdyż na przeszkodzie stanął tu sezon letni, który zupełnie zawiódł. Z tego powodu firma początkowo zgłosiła podanie o przedłużenie jej odroczenia wypłat na dalsze trzy miesiące. W dwa tygodnie potem jednakże złożyła nowe podanie, w którem wyjaśniła, iż wobec dojścia do porozumienia z wierzycielami, dalsze korzystanie z odroczenia wypłat jest zbędne i dlatego też zrzeka się odroczenia wypłat, co sąd przyjął do wiadomości.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy w dalszym ciągu małe przy tendencji słabej. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 9.00. Nowy Jork kabel .8928. Notowano: Amsterdam — 359.90. Gdańs — 173.27. Londyn — 43.37. Nowy Jork — 8.924. Paryż — 34.99. Praga — 26.44. Zurych — 174.23. Medjolan — 46.71. W obrotach prywatnych marką niemiecką obracano po 212.20. W obrotach prywatnych obracano dolarem gotówkowym po 8.99½. rubel złoty — 4.97. rubel srebrny — 1.45. bilon — 0.70. czerwoniec — 3.05.

AKCJE: Na rynku akcyjnym w poszukiwaniu były jedynie akcje Lilpopa. Obroty naogół małe. Notowano: Bank Polski — 114. Lilpopy — 14. Drobne tranzakcje nienotowane: Bank Zarobkowy — 40. Puls — 49, Nobel — 3. Modrzejów — 5. Norblin — 91. Parowóz — 10. Starachowice — 7½, Rudzki — 6½, Węgiel — 20.

PAPIERY PROCENTOWE: Dla papierów państwowych tendencja była bez zmiany, natomiast dla papierów prywatnych — słaba. Obroty naogół małe. Notowano: 4% Inwest. serj. — 86. 6% dolarowa — 69½, 7% sabilizacyjna — 59½, 10% kolejowa — 104. 4½% ziemskie — 48.75—49. 4½% Warszawy — 49½—49—49½, 5% Warszawy — 54. 8% Warszawy — 68.75—69.50—69. 10% Radomia — 71½—71¼. W obrotach prywatnych dolarówka — 48.75. Za budowlaną chciano płacić — 33. za inwestycyjną zwykłą — 82½. 6% obligacji Warszawy VI emisją — 45.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 12 sierpnia. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 3.73 luty 3.78, marzec 3.83, kwiecień 3.87. maj 3.91. czerwiec 3.94. lipiec 3.97. sierpień 3.53. wrzesień 3.57, październik 3.61, listopad 3.63. grudzień 3.63. loco 3.68.

Liverpool, 12 sierpnia. Bawełna egipska zamknięcie: styczeń 5.72. marzec 5.92. maj 6.11 lipcie 6.29. wrzesień 5.22. październik 5.40, listopad 5.52. loco 5.75.

Aleksandrja, 12 sierpnia. Bawełna egipska. zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 11.55. marzec 291.1, maj 12.27. listopad 11.19. Ashmouni: luty 8.12, kwiecień 8.42 czerwiec 8.62. sierpień 7.25, październik 7.58, grudzień 7.86.

Nowy York, 12 sierpnia. Bawełna amerykańska, zamknięcie: loco 6.75. Kontrakty: styczeń 7.14. luty 7.23. marzec 7.33. kwiecień 7.41. maj 7.49, czerwiec 7.57. lipiec 7.68. sierpień 6.58 wrzesień 6.69. paźdzernik 6.84. listopad 6.97. grudzień 7.04.

Nowy Orleans 12 sierpnia. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 7.14. marzec 7.32 maj 7.49. lipiec 7.86, październik 6.84, grudzień 7.04, loco 6.58.

Bilans Banku Polskiego

w I dekadzie sierpnia.

Warszawa, 13 sierpnia.

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę sierpnia r. b. wykazuje zapas złota 567.902 tys. zł. t. j. o 14 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 19.663 tys. zł. do sumy 147.613 tys. zł., również niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 2.639 tys. zł. do sumy 126.651 tys. złotych. Portfel wekslowy spadł o 8.031 tys. zł. i wynosi 635.263 tys. zł., pożyczki zastawowe natomiast wzrosły o 2.038 tys. zł. i wynoszą 88.397 tys. zł. Inne aktywa wzrosły o 27.943 tys. zł. i wynoszą 157.770 tys. zł.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 1.662 tys. zł. do 243.218 tys. zł. Obieg biletów bankowych spadł o 33.126 tys. zł. do 21.16.145 tys. zł. Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38.91% t. j. 8.91% ponad pokrycie statutowe; pokrycie kruszcowo-walutowe 49.03% t. j. 9.03% ponad pokrycie statutowe; wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 46.70%.

Zniżka bawełny

na giełdach światowych.

Jak już donosiliśmy, na skutek ostatniego szacunku bawełny, który wyniósł 15,500 tysięcy bel bawełny, wszystkie giełdy światowe notować zaczęły bawełnę surową pod znakiem tendencji bardzo słabej i zniżkowej. I tak: bawełna nowojorska, która jeszcez w dniu 8 b. m. notowała loco — 8,05 dnia 12 b. m. notuje loco 6,75, a więc spadek ponad 20 proc., Liverpool amerykańska notowała dnia 8 b. m. loco 4,42, dnia 12 b. m. 3,68 (spadek o blisko 20 proc.). Liverpool egipska dnia 8 b. m. loco 6.70, 12 b. m. — 5,75 (spodek o blisko 20 proc.). Brema dnia 8 b. m. loco 9,26, dnia 12 b. m. 7,90 (15 proc.), wreszcie Liverpool Uper dnia 8 b. m. loco 5,25 dnia 12 b. m. loco 4,38, a więc również spadek prawie 15 proc. (ag)

Jakie podatki

są płatne w II-giej połowie sierpnia

W dniach najbliższych płatne są następujące podatki:

Do dnia 15 sierpnia b. r. zaliczka na poczet podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w lipcu b. r. przez przedsiębiorstwa I i II kategorji i przedsiębiorstwa przemysłowe I—V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

Do dnia 15 sierpnia — odroczona zaliczka na poczet podatku przemysłowego od obrotu za II kwartał 1931 r. w wysokości 1/5 kwoty tego podatku, wymierzonego za rok 1930, przez te przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nie prowadzące prawidłowych kisąg handlowych oraz zajęcia przemysłowe, które dotrzymały warunków odroczenia zaliczki.

Do dnia 31 sierpnia — państwowy podatek od nieruchomości za II kwartał r. b.

Do dnia 31 sierpnia — podatek od lokali za III kwartał r. b.

Do dnia 31 sierpnia — państwowy podatek od placów niezabudowanych za III kwartał r. b.

Nadto płatne są w sierpniu zaległości, odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w sierpniu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu. (ag)

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Berka Janowskiego i Chaji Maszy Płomyk z dnia 1 marca 1930 r. na mocy artykułu 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 14-dniowym od daty niniejszej stawili się osobiście lub przez pełnomocników celem przeprowadzenia układu do Sądu Okręgowego w Łodzi przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, w wydziale handlowym w dniu 28 sierpnia 1931 r. o godzinie 13-ej.

Syndyk tymczasowy **L. Laks.**

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Szymona Baumzecera na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 20 sierpnia 1931 r. o godz. 12-ej stawili się w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu, względnie związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
Lajzer Cynamon, ul. Pomorska 5.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Szlamy Rottenberga adwokat Szczepan Mazurowski zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi decyzją z dnia 23 czerwca 1930 r. wyznaczył nowy trzytygodniowy termin sprawdzenia wierzycieli.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 11 września r. b. o godz. 12-ej w kancelarji Wydziału Handlowego przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5 pokój 15.

Wierzyciele, którzy we wskazanym terminie nie zaręczą za rzetelność i prawdziwość wierzytelności ulegną skutkom wskazanym w art. 513 K. H.

Szczepan Mazurowski, Adwokat
Łódź, Piotrkowska Nr. 71.

Poszukiwany
parterowy
Budynek fabryczny
o powierzchni ok. 5.000 mtr. kw. w Łodzi lub okolicach Łodzi.
Pierwszeństwo mają budynki po farbiarniach.
Oferty sub: „A. C." do Biura Ogłoszeń S. Fuchs, Piotrkowska 50 .

Duży sklep
Dobrze zaprowadzony i rozreklamowany z artykułami technicznemi w centrum miasta w ożywionej dzielnicy kupieckiej z powodu wyjazdu tanio do oddania. Oferty sub: „999" do administracji „Republiki".

SZKOŁA KOSMETYCZNA, Anna Rydel, Łódź, Śródmiejska 16 m. 7 (dawniej Cegielniana 19), tel. 169-92. Zatwierdzona przez Władze Państwowe, dająca prawo otwarcia Gabinetu Kosmetycznego.—Wykłady prowadzone przez lkarzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 8

Piędnie położone mieszkanie
4 pokoje, kuchnia,
wszelkie wygody, front, I piętro, blisko poczty, telefon, od 1-go września do oddania. Bliższych informacyj udziela Biuro Ogłoszeń S. Fuchs, Piotrkowska 50.

MACA MASZYNOWA
CODZIENNIE ŚWIEŻA
Mąka macowa. Zacierki jajeczne
SUCHARKI na wzór KARLSBADSKICH
oraz wszelkie wyroby cukiernicze
poleca znana **CUKIERNIA N. WEINBERGA**
Piotrkowska 38, tel. 143-82.
Wydaje **śniadania i kolacje** mleczne oraz **OBIADY jarskie**

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę. Piotrkowska 37. III wejście. I piętro.

Doktór
Łagunowski
Piotrkowska 70
Tel. 181-83
Powrócił.
Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
Leczenie światłem: **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.**
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Doktór
Sołowiejczyk
Specjalista chorób skórnych
wenerycznych
Piotrkowska 99
Tel. 144-92
powrócił.
Przyjmuje od 8—9 rano; od 3—6 ppł. i od 8—9 wiecz.

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapja, diatermia
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11. od 5—9. w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekania dla pań.

Dr. med.
SOMMER
ul. 6-go Sierpnia 1
telefon 220-26.
Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece.
Przyjm. od 9 do 12 i od 5 do 9 w.
W niedziele i święta od 10—12.
Oddzielna poczekalnia dla pań, lampa kwarcowa.

Do wynajęcia pokój
umeblowany z telefonem, Piotrkowska Nr. 51. m. 7, obejrzeć można od 3—7 (róg Traugutta)

Dr. med.
J. M. Barciński
Rentgenolog powrócił.
Instytut rentgenowski leczniczy i rozpoznawczy.
Zdjęcia i prześwietlenia rentgenowskie również w mieszkaniu pacjenta,
ul. 11 Listopada 20, tel. 214-50
przyjm. od godz. 4 do 8-ej.

Salon Mód
9 Zawadzka 9
poszukuje
starszej **podręcznej**
oraz
Sprzedawczynię.

ZAGINĄŁ portfel i książeczka wojskowa na imię Franciszka Góralczyka Łódź-Widzew, ul. Kunicera 23. Łaskawy znalazca zechce zwrócić pod wskazanym adresem.

Doktór
Klinger
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

DOKTÓR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
Powrócił.
telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8—2 przed p. i od 5—9, w niedziele i święta od godz. 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

„Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. **Czyszczenie szyb.**

Institut de Beauté
ANNA RYDEL,
Śródmiejska 16, m. 7, tel. 169-92
(dawniej Cegielniana 19)
Godziny przyjęć dla Pań i Panów od 10—8.
Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery. **Usuwanie włosów elektrolizą.** — Elektroterapja (Arsonwal galvanofaradyzacja). Kwarc. Solux. Helioterapja. Farbowanie włosów.

Dr. med.
S. Kantor
Specjalista chorób wenerycznych, **skórnych, włosów i moczopłciowych.**
Ewangielicka 2.
Telefon 129-45.
Przyjmuję od godz. 8—2 i od 5—8-ej.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. M. LERNER
chor. dzieci
P O W R Ó C I Ł.
Zachodnia 64, Telefon 113-09.
Przyjmuje od 3—5-ej.

DR. MED.
Felicja ROZEN
choroby dzieci
P O W R Ó C I Ł A
Śródmiejska Nr. 31, telefon 169-59.
Przyjmuje od 12—1 i od 5—6-ej.

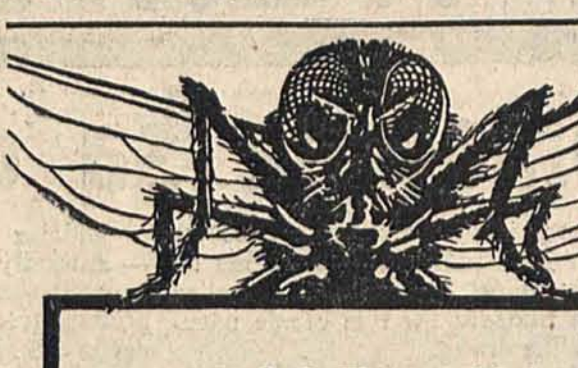
Do akt Nr. 2020/30 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Poddzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi rpzy ul. Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 sierpnia 1931 roku **od godz. 10 rano** w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Lengi, i składających się z urządzenia sklepu, kasy ogniotrwałej, oraz garniturów męskich i palt damskich oszacowanych na sumę Zł. 1500.—
Łódź, dnia 11 sierpnia 1931 r.
Komornik: S. GÓRSKI.

Zagubione dokum.

ZAGINĘŁA książeczka wojskowa Franciszka Góralczyka, Łódz, Kunicera 23.

ZGUBIONO weksel na 200 zł., wyst. Andrzej Mikołajczyk, Kościan, ulica Czempiońska 2, na zlecenie Chojnackiego (ostatnie żyro), pł. 13.8-31 r.

ALEKSANDER Majder, Bawełniana 3 zgubił książeczkę Kasy chorych oraz legitymację P. U. P. P. Nr. 2603.



ZWIASTUNY ŚMIERCI

Muchy szerzą niebezpieczne choroby. Rozmnażanie się much sprzyja rozwojowi epidemji tyfusu, która zanika w okresie zimowym, gdy muchy giną. Celem samoobrony należy je wyniszczyć, rozpylając Flit.

Flit niszczy doszczętnie muchy, komary, pchły, mrówki, mole, pluskwy, karaluchy oraz ich zarodki. Rozpylony Flit, aczkolwiek zabójczy dla owadów, jest zupełnie nieszkodliwym dla ludzi. Łatwy w użyciu. Nie plami. Flit nie należy porównywać do innych środków na owady. Żądajcie żółtej blaszanki z czarną opaską, wystrzegając się naśladownictw.

Rozpylajmy
FLIT


1

Oryginalny Flit sprzedawany jest wyłącznie w hermetycznie zamkniętych blaszankach.

Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA pod Strykowem gospodarstwo, przeszło 100 mórg z budynkami, lasem i wodą, ziemia orna. Wiadomość: Młynarska 63 u gospodarza.

DOM do sprzedania 1 kilometr od stacji Gzatzuków. Wiadomość: Sosnowa Nr. 19, Retelski A. od 5—10 wieczór.

ROWER męski okazyjnie do sprzedania. Główna 30, Wosik.

SPRZEDAM pianino niedrogo w dobrym stanie dzwonić 143-75 od 9—2.

Lokale

MIESZKANIA w starych domach oraz za komorne miesięczne lokale biurowe, handlowe, fabryczne, sklepy, pokoje z klatki schodowej, umeblowane, domy, wille, place poleca Biuro „Polruch". Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

4-POKOJOWE mieszkanie, kuchnia, łazienka do wynajęcia bez odstępnego. Wólczańska 23, godz. 11—2.

POSZUKUJĘ pokój umeblowany. Oferty: Śródmiejska Nr. 7, m. 9, tel. 151-47 od 9—10-ej.

2 POKOJE — kuchnia, wygody, elektryczność, gaz, do odstąpienia tanio. Informacje: telefon 102-38 w godz. 1—4.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, Al. Kościuszki 31, Wiadomość u dozorcy.

ODDAM 2 słoneczne umeblowane pokoje, wygody, kuchnia, Kilińskiego 46 front, m. 11 (obok Narutowicza).

Posady

WYKWALIFIKOWANA niana możliwie rosjanka do niemowlęcia natychmiast poszukiwana. Świadectwa konieczne. Śródmiejska 39, m. 37.

ZDOLNI agenci branży kolonjalnej zwłaszcza herbacianej dobrze obznajomieni z miejscową klijentelą potrzebni natychmiast. Zgłoszenia między 3—5 po poł. 11-go Listopada 30, Hilman.

POTRZEBNA wykwalifikowana sprzedawczyni do branży obuwianej Zgłosić się u L. Wołkowicza, Pomorska 3.

Nauka i wychowanie

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais francais allemand, Traugutta 2, I p. fr.

PRZYJĘCIA na wyższe uczelnie francuskie i belgijskie z maturą lub bez załatwia szybko Miss Mary od 5—8, Traugutta Nr. 2, I p. fr.

Rozmaite

„AUTO-REMONT" wynajmuje samochody ciężarowe. Łódź, Nowo- Zarzewska 44. Telefon 217-45. 1.8

UWAGA. Upinam na poczekaniu kapelusze filcowe tanio, Piotrkowska 27, front II piętro.

LUSIA, czekam dziś w poczekalni „Luny" godzina 7. Znak gazeta „Republika.

MŁODA inteligentna separatka chciałaby zapoznać się z bogatym panem, sub: „Młoda".

ZA WEKSLE z wystawienia żony Jadwigi Micielskiej odpowiedzialności nie pobieram. Leon Micielski, Gdańska Nr. 144.

MIÓD pod gwarancją czysto pszczelny lipcowego zbioru z pasieki własnej jako środek odżywczy i leczniczy wysyła za pobraniem poczt. w zaplombowanych blaszkach franko z opakowaniem 5 kg. — zł. 17.50, 10 kg. — zł. 32.50. Pasieka Braci Kulmatyckich, Horodyszcze, poczta Kozłów k/Tarnopola.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24. 136-43. 136-11. 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 68-148

Prenumerata „II. Republiki"
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.)
W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.)
NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.) Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odp. w. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 | 64.